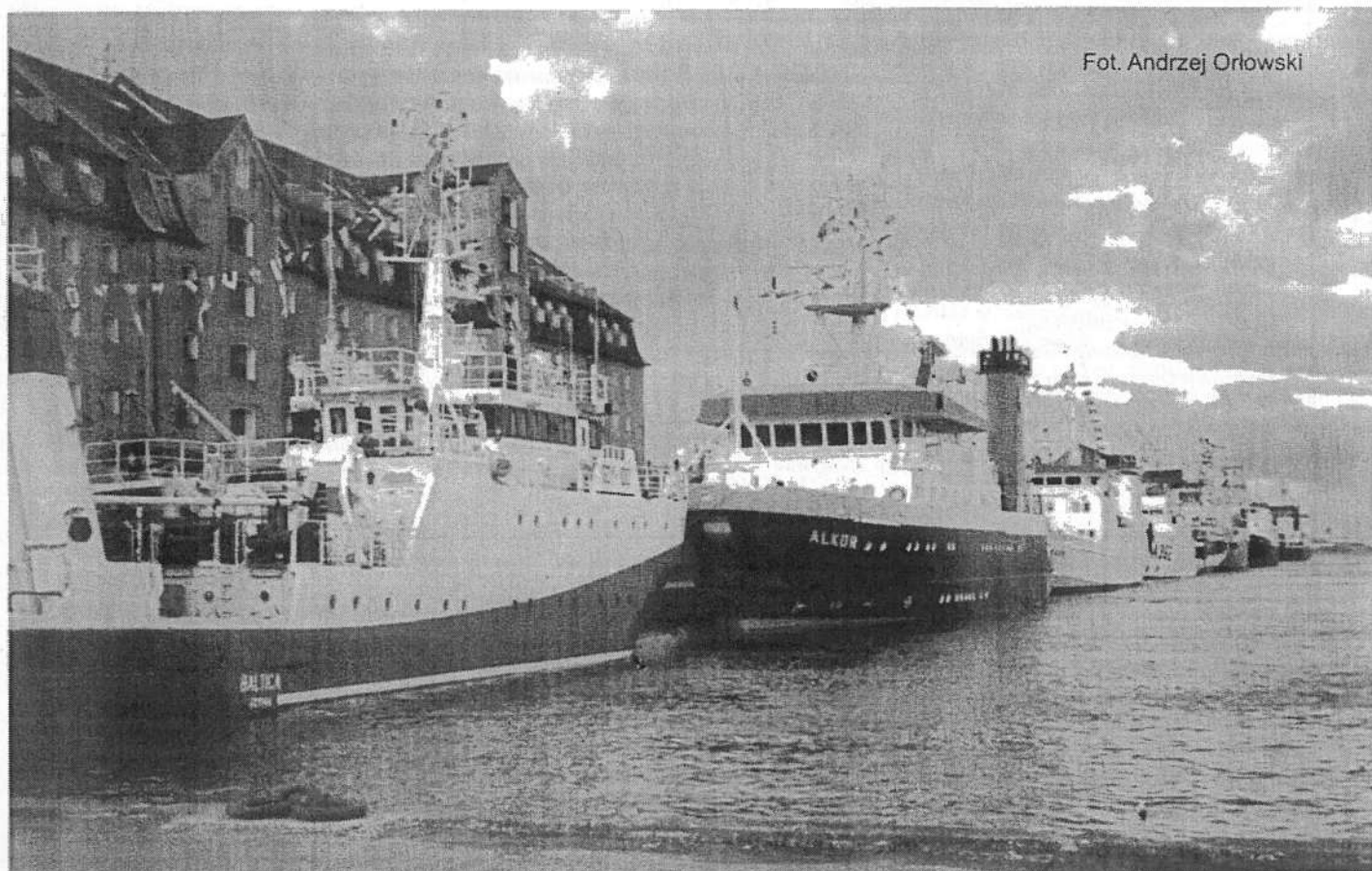


WIADOMOŚCI RYBACKIE



ISSN 1428-0043

NR 1-2 (137)
STYCZEŃ-LUTY 2004



Fot. Andrzej Orłowski

Flota badawcza Międzynarodowej Rady Badań Morza (ICES)

na spotkaniu w Kopenhadze na stulecie organizacji we wrześniu 2002 roku.

Na pierwszym planie statek Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni r. v. "Baltica". O ICES piszemy na s. 6-7.

Unijna inspekcja rybacka

W czasie pobytu w Vigo, komisarz UE ds. rybołówstwa Franz Fischler zapowiedział utworzenie unijnej Agencji Kontroli Rybołówstwa. Mając już dość ciągłego łamania przepisów przez państwa członkowskie, Komisja Europejska proponuje utworzenie nowej agencji dla wzmocnienia monitoringu egzekwowania przepisów w rybołówstwie. Powstanie wspólna strategia prowadzenia inspekcji, stworzone zostaną jasne standardy porównawcze i wytyczone wspólne priorytety. Szczegółowe propozycje w odniesieniu do tej agencji, której lokalizacja przewidziana jest w Vigo, zostaną opublikowane przez Komisję w marcu 2004 roku. Rozpoczęcie funkcjonowania przewiduje się na 2006 rok.



Fischler do Olejniczaka



Na początku stycznia 2004 roku komisarz Unii Europejskiej ds. rolnictwa i rybołówstwa Franz Fischler wystosował ważny list do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka.

W liście tym komisarz Fischler pisze:

*Panie Ministrze,
Jest mi przyjemnie donieść, że techniczne konsultacje pomiędzy Polską a Komisją Europejską w sprawie Sektorowego Programu Operacyjnego Rybołówstwo i Przetwórstwo Ryb zostały zakończone sukcesem....*

Na tej podstawie uważam tekst załączanego Sektorowego Programu Operacyjnego za ostateczny....

Chciałbym skorzystać z okazji, aby podziękować Panu i pańskiemu zespołowi za konstruktywną współpracę w trakcie przygotowania tego dokumentu i liczę na jego efektywne wdrożenie....

Wiadomości Rybackie dołączają się do p. Fischlera i gratulują Departamentowi Rybołówstwa MRiRW oraz wszystkim tym, którzy wnieśli twórczy wkład w opracowanie Sektorowego Programu Operacyjnego – Rybołówstwo i Przetwórstwo Ryb. Jest to niewątpliwie sukces całego sektora rybołówstwa, które z konfrontacji w początkowym okresie potrafiło przejść do konstruktywnej współpracy.

Sektorowy Program Operacyjny stwarza podstawy do restrukturyzacji polskiego rybołówstwa przy wykorzystaniu funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Restrukturyzacja to nie tylko bolesna redukcja floty rybackiej, o której tak głośno się mówi, ale również środki na rozwój portów rybackich, zakładów przetwórczych, rybołówstwa śródlądowego i akwakultury oraz na organizację rynku rybnego i promocję polskich produktów rybołówstwa. To niewątpliwie szansa na rozwój, jakiej polskie rybołówstwo dawno nie miało, rozwój jakościowy a nie ilościowy. Obyśmy tą szansę potrafili dobrze wykorzystać.

(ZK)

Od Redakcji

Publikujemy niżej informację otrzymaną od Kierownictwa PPPiH „Dalmor” S. A., która definitywnie wyjaśnia tak długo ciągnące się kwestie sporne związane z zadłużeniem wobec strony rosyjskiej. Korzystny dla Dalmoru obrót sprawy daje mu niewątpliwą satysfakcję, z czego również my się cieszymy. Szkoda tylko, że spóźnioną. Mimo wszystko gratulujemy!

Spóźniona satysfakcja

Międzynarodowy Trybunał Arbitrażowy w Moskwie na swoim posiedzeniu w dniu 3 lutego 2004 r. w całości oddalił powództwo Komitetu ds. Rybołówstwa Rosji przeciwko PPPiH „Dalmor” S.A. o zapłatę ponad 570 tys. USD z tytułu opłaty za nieodłowioną kwotę połowową w 1999 r. To prawomocne orzeczenie w pełni potwierdziło stanowisko, które Dalmor z uporem prezentował od dnia usunięcia polskiej floty po-

łowowej z wyłącznej strefy rybołówstwa Federacji Rosyjskiej, a które oparte było na tezie o całkowitym braku zobowiązań finansowych Dalmoru wobec strony rosyjskiej. Należy przypomnieć, iż od początku 2002 roku domagaliśmy się niezwłocznego rozpoczęcia rozmów z Komitetem ds. Rybołówstwa Rosji w celu ustalenia zasad spłaty faktycznych zobowiązań finansowych strony polskiej. Z naszej kalkulacji wynikało, iż w celu zaspokojenia roszczeń rosyjskich należy wydatkować kwotę ok. 3 mln USD. Niestety, niektórzy ministerialni urzędnicy „a priori” uwzględniając wszystkie roszczenia strony rosyjskiej uznali, że koszty rozliczenia będą wielokrotnie wyższe. Byliśmy z tego powodu często atakowani, zarówno na forum sejmowej Komisji Infrastruktury, jak i na posiedzeniach Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego. W licznych pismach wytykano nam, iż zamiast namawiać Rząd RP do spłaty faktycznego długu za tzw. „rybę odłowioną” najpierw powinniśmy spłacić własne zobowiązania.

Kiedy pod koniec ubiegłego roku do Sądu w Moskwie wpłynął pozew Komitetu ds. Rybołówstwa Rosji przeciwko Dalmo-

rowi nasi adwersarze nie potrafili ukryć satysfakcji. 3 lutego br. Sąd ogłosił korzystne dla nas orzeczenie nakazując jednocześnie Komitetowi ds. Rybołówstwa Rosji zwrócić koszty jakie ponieśliśmy z tytułu postępowania arbitrażowego. Obok zwykłej, naturalnej radości z faktu, iż „sprawiedliwości stało się zadość” pojawiła się także satysfakcja, iż po stronie przegranych w tym procesie znalazło się także kilku niechętnych rybołówstwu dalekomorskiemu rodzimych urzędników. Satysfakcja to jednak spóźniona, jeśli uwzględnić fakt, iż usunięcie polskiej floty połowowej z łowisk rosyjskich w samym tylko Dalmorze spowodowało likwidację ponad 450 miejsc pracy.

I jeszcze jedno, w pół godziny po ogłoszeniu orzeczenia w naszej sprawie, miało rozpocząć się posiedzenie, z tego samego powództwa, przeciwko „Odrze” Świnoujście. Niestety ze strony polskiej nikt do Moskwy w tej sprawie nie przyjechał. Dokładnie tydzień wcześniej „Odra” Świnoujście ogłosiła upadłość.

Krzysztof Rychlicki
Prezes Zarządu PPPiH „Dalmor” S.A.
Dyrektor Generalny

Na złom czy nie - oto jest pytanie

Sektorowy Program Operacyjny Rybołówstwo i Przetwórstwo Ryb został zatwierdzony! Środki w Narodowym Programie Rozwoju, umożliwiające uruchomienie unijnych funduszy strukturalnych w wysokości ustalonej w Programie także. Przychodzi więc czas podejmowania przez armatorów trudnych decyzji, czy złomować swoje kutry, czy nie? Taka decyzja, która zaważy na reszcie życia nie tylko zawodowego, musi opierać się na sprawdzonych informacjach. Poniżej cytujemy wytyczne do złomowania, jakie zostały ostatecznie uzgodnione na spotkaniu Zespołu ds. Sektorowego Programu Operacyjnego, które odbyło się w Morskim Instytucie Rybackim w dniach 12 i 13 stycznia 2004 r. Zostaną one wprowadzone rozporządzeniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi, a co trzeba podkreślić, stawki za złomowanie są bardzo wysokie. Ma to na celu zachęcenie armatorów do złomowania części kutrów, bez którego nie można myśleć o odpowiedzialnym zarządzaniu polskim rybołówstwem. Sektorowy Program Operacyjny Rybołówstwo zakłada złomowanie w latach 2004-2006 do 40% bałtyckiej floty rybackiej.

Wytyczne do złomowania

§ 1. Pomoc finansowa z tytułu złomowania statku rybackiego jest przyznawana w formie jednorazowej rekompensaty finansowej.

§ 2. Rekompensata finansowa, o której mowa w § 1, może zostać przyznana właścicielowi za złomowanie statku rybackiego:

- 1) stanowiącego polską własność;
- 2) wpisanego do stałego rejestru okrętowego, o ile podlega obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego;
- 3) wpisanego do rejestru statków rybackich przez okres co najmniej 3 ostatnich lat; do okresu tego zalicza się okres wpisu do ewidencji statków rybackich przed wprowadzeniem rejestru statków rybackich;
- 4) w wieku co najmniej 10 lat;
- 5) posiadającego ważne:

a) licencję połowową i specjalne zezwolenie połowowe,

b) świadectwo pomiarowe wydane na podstawie pomiaru statku rybackiego dokonanego zgodnie z postanowieniami Międzynarodowej konwencji o pomierzaniu pojemności statków, sporządzonej w Londynie dnia 23 czerwca 1969 r. (Dz. U. z 1983 r. Nr 56, poz. 247) lub zgodnie z Rozporządzeniem Rady (EWG) Nr 2930/86 z dnia 22 września 1986 r. określające parametry statków rybackich,

c) dokumenty uprawniające do żegluga, o ile statek jest obowiązany posiadać te dokumenty;

6) przy użyciu którego wykonywano rybołówstwo morskie przez co najmniej 75 dni, w każdym z dwóch okresów 12-miesięcznych poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie rekompensaty finansowej.

§ 3. 1. Wysokość rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statków rybackich w wieku od 10 do 15 lat, wynosi:

Klasa statku według pojemności (w GT)	EURO
0 < 10	11 000/GT 2 000
10 < 25	5 000/GT +62 000
25 < 100	4 200/GT +82 000
100 < 300	2 700/GT +232 000
300 < 500	2 200/GT +382 000
500 i więcej	1 200/GT +882 000

2. Do ustalenia wysokości rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statków rybackich w wieku od 15 do 29 lat, stosuje się stawki określone w tabeli, o której mowa w ust. 1, pomniejszone o 1,5 % za każdy rok powyżej 15 lat.

3. Do ustalenia wysokości rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statków rybackich w wieku nie mniejszym niż 30 lat, stosuje się stawki określone w tabeli, o której mowa w ust. 1, pomniejszone o 22,5%.

§ 4. 1. W przypadku, gdy właściciel złomuje statek rybacki przed upływem 5 lat od przyznania mu pomocy finansowej z tytułu modernizacji tego statku, wysokość rekompensaty finansowej, o której mowa w § 3, zostanie zmniejszona:

- 1) w pierwszym roku – o 30 %;
- 2) w drugim roku – o 24 %;
- 3) w trzecim roku – o 18 %;
- 4) w czwartym roku – o 12 %;
- 5) w piątym roku – o 6 %

– środków przekazanych w ramach pomocy finansowej z tytułu modernizacji statku rybackiego.

2. Wysokość rekompensaty finansowej, o której mowa w § 3, jest zmniejszana o wysokość rekompensaty finansowej z tytułu czasowego zawieszenia działalności połowowej udzielonej w roku poprzedzającym faktyczne złomowanie statku rybackiego.

§ 5. W przypadku, gdy w okresie od dnia zawarcia umowy o udzielenie rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statku rybackiego do dnia, w którym nastąpiło faktyczne złomowanie statku rybackiego, statek ten został utracony, wysokość rekompensaty finansowej zostaje zmniejszona o wysokość odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia tego statku rybackiego.

§ 6. 1. Wniosek o udzielenie rekompensaty finansowej z tytułu, o którym mowa w § 1, właściciel lub właściciele statku rybackiego składają do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na formularzu udostępnionym przez Agencję.

2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, zawiera w szczególności:

- 1) imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i adres albo nazwę, siedzibę i adres właściciela statku rybackiego;
- 2) numer identyfikacyjny statku rybackiego w rejestrze statków rybackich;
- 3) oznakę rybacką, pojemność statku rybackiego w GT, moc silnika w kW oraz rok rozpoczęcia użytkowania statku rybackiego;
- 4) wysokość przyznanej pomocy finansowej z tytułu modernizacji lub budowy statku rybackiego, lub z tytułu nabycia prawa własności albo współwłasności statku rybackiego przez rybaka w wieku nie przekraczającym 35 lat, jeżeli taka pomoc została przyznana.

3. Do wniosku dołącza się:

- 1) kopie stron dowodu osobistego wnioskodawcy zawierających: PESEL, serię i numer oraz adres zamieszkania;
- 2) odpis z Krajowego Rejestru Sądowego lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej;
- 3) odpis z rejestru okrętowego, o ile statek podlega obowiązkowi wpisu do rejestru okrętowego;
- 4) zaświadczenie z rejestru statków rybackich;
- 5) zaświadczenia o niezaleganiu wnioskodawcy z płatnościami z tytułu podatków oraz składek na ubezpieczenia społeczne;
- 6) tytuł własności statku;
- 7) kopię świadectwa pomiarowego wydane na podstawie pomiaru statku rybackiego dokonanego zgodnie z postanowieniami Międzynarodowej konwencji o pomierzaniu pojemności statków, sporządzonej w Londynie dnia 23 czerwca 1969 r.

Tabela I. Stawki za złowienie kuttów w tys. zł (kurs | euro = 4,7 zł)

Wiek GT	10-15 lat	16 lat	17 lat	18 lat	19 lat	20 lat	21 lat	22 lat	23 lat	24 lat	25 lat	26 lat	27 lat	28 lat	29 lat	30 lat i więcej
K15, Storem, inne	30	996 zł	981 zł	967 zł	952 zł	937 zł	922 zł	907 zł	892 zł	877 zł	862 zł	847 zł	832 zł	817 zł	802 zł	772 zł
	32	1 043 zł	1 028 zł	1 012 zł	996 zł	981 zł	965 zł	949 zł	934 zł	918 zł	903 zł	887 zł	871 zł	856 zł	840 zł	809 zł
	34	1 090 zł	1 074 zł	1 058 zł	1 041 zł	1 025 zł	1 009 zł	992 zł	976 zł	960 zł	943 zł	927 zł	910 zł	894 zł	878 zł	845 zł
	36	1 137 zł	1 120 zł	1 103 zł	1 086 zł	1 069 zł	1 052 zł	1 035 zł	1 018 zł	1 001 zł	984 zł	967 zł	950 zł	933 zł	916 zł	881 zł
	38	1 184 zł	1 167 zł	1 149 zł	1 131 zł	1 113 zł	1 096 zł	1 078 zł	1 060 zł	1 042 zł	1 025 zł	1 007 zł	989 zł	971 zł	953 zł	918 zł
	40	1 231 zł	1 213 zł	1 194 zł	1 176 zł	1 158 zł	1 139 zł	1 121 zł	1 102 zł	1 084 zł	1 065 zł	1 047 zł	1 028 zł	1 010 zł	991 zł	954 zł
	42	1 278 zł	1 259 zł	1 240 zł	1 221 zł	1 202 zł	1 183 zł	1 163 zł	1 144 zł	1 125 zł	1 106 zł	1 087 zł	1 067 zł	1 048 zł	1 029 zł	991 zł
	44	1 325 zł	1 306 zł	1 286 zł	1 266 zł	1 246 zł	1 226 zł	1 206 zł	1 186 zł	1 166 zł	1 146 zł	1 127 zł	1 107 zł	1 087 zł	1 067 zł	1 027 zł
	46	1 372 zł	1 352 zł	1 331 zł	1 311 zł	1 290 zł	1 269 zł	1 249 zł	1 228 zł	1 208 zł	1 187 zł	1 167 zł	1 146 zł	1 125 zł	1 105 zł	1 064 zł
	48	1 419 zł	1 398 zł	1 377 zł	1 356 zł	1 334 zł	1 313 zł	1 292 zł	1 270 zł	1 249 zł	1 228 zł	1 206 zł	1 185 zł	1 164 zł	1 143 zł	1 100 zł
	50	1 466 zł	1 444 zł	1 422 zł	1 400 zł	1 378 zł	1 356 zł	1 334 zł	1 312 zł	1 290 zł	1 268 zł	1 246 zł	1 224 zł	1 202 zł	1 180 zł	1 136 zł
	52	1 513 zł	1 491 zł	1 468 zł	1 445 zł	1 423 zł	1 400 zł	1 377 zł	1 354 zł	1 332 zł	1 309 zł	1 286 zł	1 264 zł	1 241 zł	1 218 zł	1 173 zł
	54	1 560 zł	1 537 zł	1 514 zł	1 490 zł	1 467 zł	1 443 zł	1 420 zł	1 397 zł	1 373 zł	1 350 zł	1 326 zł	1 303 zł	1 280 zł	1 256 zł	1 209 zł
	56	1 607 zł	1 583 zł	1 559 zł	1 535 zł	1 511 zł	1 487 zł	1 463 zł	1 439 zł	1 415 zł	1 390 zł	1 366 zł	1 342 zł	1 318 zł	1 294 zł	1 246 zł
	58	1 654 zł	1 630 zł	1 605 zł	1 580 zł	1 555 zł	1 530 zł	1 506 zł	1 481 zł	1 456 zł	1 431 zł	1 406 zł	1 381 zł	1 357 zł	1 332 zł	1 282 zł
	60	1 701 zł	1 676 zł	1 650 zł	1 625 zł	1 599 zł	1 574 zł	1 548 zł	1 523 zł	1 497 zł	1 472 zł	1 446 zł	1 421 zł	1 395 zł	1 370 zł	1 319 zł
KB21, inne	75	1 866 zł	1 838 zł	1 810 zł	1 782 zł	1 754 zł	1 726 zł	1 698 zł	1 670 zł	1 642 zł	1 614 zł	1 586 zł	1 558 zł	1 530 zł	1 502 zł	1 446 zł
	76	1 886 zł	1 857 zł	1 829 zł	1 801 zł	1 773 zł	1 744 zł	1 716 zł	1 688 zł	1 659 zł	1 631 zł	1 603 zł	1 575 zł	1 546 zł	1 518 zł	1 461 zł
	77	1 905 zł	1 877 zł	1 848 zł	1 820 zł	1 791 zł	1 762 zł	1 734 zł	1 705 zł	1 677 zł	1 648 zł	1 620 zł	1 591 zł	1 562 zł	1 534 zł	1 477 zł
	78	1 925 zł	1 896 zł	1 867 zł	1 838 zł	1 810 zł	1 781 zł	1 752 zł	1 723 zł	1 694 zł	1 665 zł	1 636 zł	1 607 zł	1 579 zł	1 550 zł	1 492 zł
	79	1 945 zł	1 916 zł	1 887 zł	1 857 zł	1 828 zł	1 799 zł	1 770 zł	1 741 zł	1 711 zł	1 682 zł	1 653 zł	1 624 zł	1 595 zł	1 566 zł	1 507 zł
	80	1 965 zł	1 935 zł	1 906 zł	1 876 zł	1 847 zł	1 817 zł	1 788 zł	1 758 zł	1 729 zł	1 699 zł	1 670 zł	1 640 zł	1 611 zł	1 582 zł	1 523 zł
	90	2 233 zł	2 199 zł	2 166 zł	2 132 zł	2 099 zł	2 065 zł	2 032 zł	1 998 zł	1 965 zł	1 931 zł	1 898 zł	1 864 zł	1 831 zł	1 797 zł	1 730 zł
	95	2 296 zł	2 262 zł	2 227 zł	2 193 zł	2 158 zł	2 124 zł	2 089 zł	2 055 zł	2 020 zł	1 986 zł	1 952 zł	1 917 zł	1 883 zł	1 848 zł	1 779 zł
	100	2 359 zł	2 324 zł	2 289 zł	2 253 zł	2 218 zł	2 182 zł	2 147 zł	2 112 zł	2 076 zł	2 041 zł	2 005 zł	1 970 zł	1 935 zł	1 899 zł	1 829 zł
	105	2 423 zł	2 387 zł	2 350 zł	2 314 zł	2 277 zł	2 241 zł	2 205 zł	2 168 zł	2 132 zł	2 096 zł	2 059 zł	2 023 zł	1 987 zł	1 950 zł	1 878 zł
B-410, B-280, B-25s, B-25 SA, inne	110	2 486 zł	2 449 zł	2 412 zł	2 374 zł	2 337 zł	2 300 zł	2 263 zł	2 225 zł	2 188 zł	2 151 zł	2 113 zł	2 076 zł	2 039 zł	2 001 zł	1 927 zł
	115	2 550 zł	2 512 zł	2 473 zł	2 435 zł	2 397 zł	2 359 zł	2 320 zł	2 282 zł	2 244 zł	2 206 zł	2 167 zł	2 129 zł	2 091 zł	2 053 zł	1 976 zł
	120	2 613 zł	2 574 zł	2 535 zł	2 496 zł	2 456 zł	2 417 zł	2 378 zł	2 339 zł	2 300 zł	2 260 zł	2 221 zł	2 182 zł	2 143 zł	2 104 zł	2 025 zł
	125	2 677 zł	2 637 zł	2 596 zł	2 556 zł	2 516 zł	2 476 zł	2 436 zł	2 396 zł	2 355 zł	2 315 zł	2 275 zł	2 235 zł	2 195 zł	2 155 zł	2 074 zł
	130	2 740 zł	2 699 zł	2 658 zł	2 617 zł	2 576 zł	2 535 zł	2 493 zł	2 452 zł	2 411 zł	2 370 zł	2 329 zł	2 288 zł	2 247 zł	2 206 zł	2 124 zł
	135	2 804 zł	2 761 zł	2 719 zł	2 677 zł	2 635 zł	2 593 zł	2 551 zł	2 509 zł	2 467 zł	2 425 zł	2 383 zł	2 341 zł	2 299 zł	2 257 zł	2 173 zł
	140	2 867 zł	2 824 zł	2 781 zł	2 738 zł	2 695 zł	2 652 zł	2 609 zł	2 566 zł	2 523 zł	2 480 zł	2 437 zł	2 394 zł	2 351 zł	2 308 zł	2 222 zł
	145	2 930 zł	2 886 zł	2 843 zł	2 799 zł	2 755 zł	2 711 zł	2 667 zł	2 623 zł	2 579 zł	2 535 zł	2 491 zł	2 447 zł	2 403 zł	2 359 zł	2 271 zł
	150	2 994 zł	2 949 zł	2 904 zł	2 859 zł	2 814 zł	2 769 zł	2 724 zł	2 680 zł	2 635 zł	2 590 zł	2 545 zł	2 500 zł	2 455 zł	2 410 zł	2 320 zł
	155	3 057 zł	3 011 zł	2 966 zł	2 920 zł	2 874 zł	2 828 zł	2 782 zł	2 736 zł	2 690 zł	2 645 zł	2 599 zł	2 553 zł	2 507 zł	2 461 zł	2 369 zł
	160	3 121 zł	3 074 zł	3 027 zł	2 980 zł	2 934 zł	2 887 zł	2 840 zł	2 793 zł	2 746 zł	2 699 zł	2 653 zł	2 606 zł	2 559 zł	2 512 zł	2 419 zł
	165	3 184 zł	3 136 zł	3 089 zł	3 041 zł	2 993 zł	2 945 zł	2 898 zł	2 850 zł	2 802 zł	2 754 zł	2 707 zł	2 659 zł	2 611 zł	2 563 zł	2 468 zł
	170	3 248 zł	3 199 zł	3 150 zł	3 102 zł	3 053 zł	3 004 zł	2 955 zł	2 907 zł	2 858 zł	2 809 zł	2 761 zł	2 712 zł	2 663 zł	2 614 zł	2 517 zł

(Dz. U. z 1983 r. Nr 56, poz. 247) lub zgodnie z Rozporządzeniem Rady (EWG) Nr 2930/86 z dnia 22 września 1986 r. określającym parametry statków rybackich, poświadczoną przez organ uprawniony do jego wydania;

- 8) kopię dokumentu uprawniającego do żeglugi, o ile statek jest obowiązany posiadać taki dokument, poświadczoną przez organ uprawniony do jego wydania;
- 9) kopie licencji połowowej i specjalnego zezwolenia połowowego, poświadczone przez terenowego inspektora rybołówstwa morskiego, właściwego dla portu macierzystego statku rybackiego;
- 10) oświadczenie o wykonywaniu rybołówstwa morskiego w czasie co najmniej 75 dni w każdym z dwóch ostatnich 12-miesięcznych okresów potwierdzone przez terenowego inspektora rybołówstwa morskiego, właściwego dla portu macierzystego statku rybackiego;
- 11) listę załogi złomowanego statku rybackiego.

§ 7.1. Jeżeli wniosek spełnia wymagania formalne Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ocenia czy wniosek dotyczy działania ujętego w sektorowym programie operacyjnym oraz czy spełnia warunki, od których uzależnione jest przyznanie rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statku rybackiego.

2. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, po dokonaniu oceny wniosków o udzielenie rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statku rybackiego, sporządza listę wniosków i przekazuje tę listę wraz z uzasadnieniem do zaopiniowania Komitetowi Sterującemu.

3. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku przez Komitet Sterujący, akceptuje wniosek i zawiera z wnioskodawcą pisemną umowę o udzielenie rekompensaty finansowej z tytułu złomowania statku rybackiego.

4. Umowa, o której mowa w ust. 3, zawiera w szczególności:

- 1) oznaczenie stron umowy;
- 2) numer identyfikacyjny i oznakę rybacką złomowanego statku rybackiego;
- 3) termin i miejsce złomowania statku rybackiego;
- 4) wysokość rekompensaty finansowej;
- 5) sposób i warunki wypłacenia pomocy finansowej oraz jej zwrotu w przypadku wykorzystania środków finansowych pochodzących z tej pomocy niezgodnie z przepisami lub umową albo pobranych w nadmiernej wysokości;
- 6) określenie formy i wysokości zabezpieczenia zwrotu środków finansowych stano-

wiących pomoc w przypadku niewykonania umowy.

5. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zawiera umowy o udzielenie rekompensaty finansowej, o której mowa w § 1, do wyczerpania środków finansowych przewidzianych na udzielenie tej pomocy, uwzględniając w pierwszej kolejności:

- 1) statki rybackie połowiąjące na Morzu Bałtyckim;
- 2) wiek statku rybackiego – w pierwszej kolejności rekompensata finansowa będzie przyznawana za złomowanie statków rybackich najdłużej użytkowanych do wykonywania rybołówstwa morskiego;
- 3) okres posiadania tytułu własności statku rybackiego – w pierwszej kolejności rekompensata finansowa będzie przyznawana wnioskodawcom posiadającym najdłużej tytuł własności złomowanego statku rybackiego.

6. Środki finansowe stanowiące pomoc finansową są wypłacane, jeżeli podmiot ubiegający się o udzielenie pomocy przedstawi w szczególności:

- 1) wniosek o płatność – po faktycznym złomowaniu statku rybackiego zgodnie z warunkami określonymi w umowie;
- 2) decyzję o wykreśleniu statku rybackiego z rejestru statków rybackich.

Powyższe wytyczne pokazują zarówno stawki za złomowanie jak i ważne priorytety (§ 7 pkt 5), jakie będą obowiązywać przy rozpatrywaniu wniosków. Dokładne wyliczenie stawek w zależności od wieku i wielkości statku według zasad podanych w § 3 jest trudne, dlatego przedstawiamy zbiorczą tabelę (tab. 1), która uwzględni wszystkie te parametry. W tabeli tej przedstawiono wysokość maksymalnych rekompensat, jakie właściciele statków rybackich mogą otrzymać w przypadku podjęcia decyzji o złomowaniu swojej jednostki. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady 2792/1999 wielkość odszkodowania uzależniona jest od pojemności brutto statku (tonażu) oraz wieku jednostki. Im statek ma większą pojemność tym więk-

szego odszkodowania może się spodziewać właściciel jednostki. Jednocześnie wartość odszkodowania maleje wraz z wiekiem statku. Np. za statek 30 letni i starszy dostaje się o 22,5% mniej niż za jednostkę 10-15 letnią.

Należy jednak pamiętać, że począwszy od 2004 r. tylko jednostki opomiarowane zgodnie z konwencją londyńską mają możliwość uzyskania odszkodowania, dlatego też jednym z wymogów zapisanych w wytycznych jest dostarczenie kopii świadectwa pomiarowego wydanego na podstawie pomiaru statku rybackiego dokonanego zgodnie z postanowieniami Międzynarodowej konwencji o pomierzaniu pojemności statków, sporządzonej w Londynie.

Przedstawione w tabeli stawki odszkodowań zawierają tylko wartość odszkodowania, jakie otrzyma właściciel kutra lub łodzi rybackiej za złomowanie statku. Oprócz tych pieniędzy właściciel statku oraz załoga mają jeszcze możliwość otrzymania osobnego odszkodowania z funduszu socjalnego za wycofanie się z zawodu, bądź wsparcia finansowego z tytułu przejścia na wcześniejszą emeryturę. Ale nawet pomijając te dodatkowe zachęty finansowe widać, że wypłacane odszkodowania za złomowanie statków są bardzo wysokie. Porównując je ze średnimi wartościami, na jakie właściciele ubezpieczają swoje statki (tab. 2) widać, że stawki za odszkodowanie są nawet od 3 do 6 razy wyższe, niż wartość ubezpieczeniowa kutrów.

Warto jednak pamiętać, że załogi kutra decydując się na złomowanie definitywnie wycofuje się z zawodu i za otrzymane pieniądze nie może kupić nowego statku, tak więc premia za złomowanie jest nie tylko zapłatą za sam statek, ale również, i chyba przede wszystkim, odszkodowaniem za likwidację miejsca pracy i utratę przyszłych dochodów.

Trzeba jednak pamiętać, że załogi złomowanych kutrów otrzymają rekompensaty finansowe w wysokości 10.000 euro oraz możliwość pokrycia części kosztów związanych z przekwalifikowaniem lub otwarciem działalności tzw. okołorybackiej. O tych sprawach napiszemy w następnym numerze Wiadomości Rybackich.

E. Kuzebski / Z. Karnicki

Tabela 2. Porównanie wartości ubezpieczeniowej przykładowych typów kutrów bałtyckich w 2003 r. i wielkości odszkodowania za złomowanie.

Typ statku	Pojemność brutto		wiek	Wartość ubezpieczeniowa			Odszkodowanie wg konwencji londyńskiej
	wg starych przepisów	wg konwencji londyńskiej		Maks.	Min.	średnia	
B-410	160	136	26	1 500	450	786	2 352
B-403	161	143	26	900	500	670	2 426
B-280	177	166	15	1 850	1 000	1 500	3 197
B-25s/sA	106	93	30	800	135	328	1 760
Storem 4	42	38	39	400	60	213	918
KB-21	78	77	21	600	200	350	1 734
K-15	39	31	48	500	40	173	790

Światowy szczyt specjalistów techniki rybackiej ICES w Gdyni

W drugiej połowie kwietnia 2004 roku Morski Instytut Rybacki w Gdyni gościć będzie po raz pierwszy stu kilkudziesięciu uczestników konferencji specjalistów w zakresie techniki rybackiej, zrzeszonych w ramach Międzynarodowej Rady Badań Morza (ICES: International Council for the Exploration of the Sea) – największej organizacji poświęconej szeroko rozumianej koordynacji badań oceanu światowego.

Międzynarodowa Rada Badań Morza powstała w 1902 roku w Kopenhadze pod protekcją króla Szwecji Oskara II. Jest ona najstarszą światową organizacją międzyrządową związaną z badaniami morza i rybołówstwem. Powstała jako czołowe forum naukowe służące wymianie informacji i myśli w dziedzinie badań morza i jego żywych zasobów. Jednym z głównych celów organizacji była koordynacja badań i przedsięwzięć związanych z eksploatacją szeroko rozumianych zasobów mórz i oceanów. W ramach swej działalności Międzynarodowa Rada Badań Morza zajmuje się również publikacją i wymianą wyników badawczych oraz prowadzeniem doradztwa dla rządów krajów członkowskich i powołanych ciał kontrolnych (komisje regionalne). Trzon organizacji stanowi 19 państw założycielskich: Belgia, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Kanada, Łotwa, Norwegia, Polska, Portugalia, RFN, Rosja, Szwecja, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone. Status obserwatorów posiadają: Australia, Chile, Grecja, Nowa Zelandia, Peru oraz Południowa Afryka. Głównym obszarem działania organizacji jest Ocean Atlantyczny, Morze Północne i Morze Bałtyckie.

ICES jest oficjalnym doradcą naukowym następujących regionalnych komisji rybackich:

- Komisji Rybołówstwa Północno-Wschodniego Atlantyku (NEAFC);

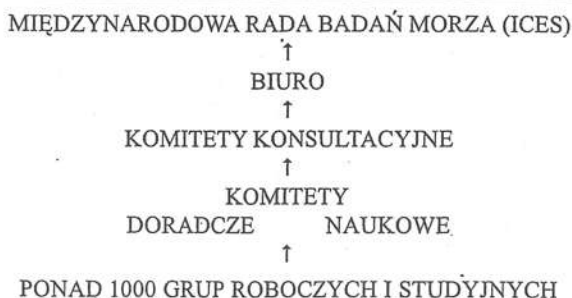
- Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego (IBSFC);

- Organizacji Ochrony Łososia Północnego Atlantyku (NASCO).

Jest również głównym doradcą naukowym w sprawach rybołówstwa Unii Europejskiej, a w zakresie badań środowiska współpracuje z Komisją Oslo - Paryż (OSPAR Convention) oraz Komisją Helsińską dla Ochrony Środowiska Morskiego Obszaru Morza Bałtyckiego (HELCOM).

Jednym z ważnych zadań ICES jest prowadzenie centrum zbierania rybackich danych badawczych. W tej chwili bank danych zawiera informacje pochodzące z ponad 11 000 rejsów badawczych przeprowadzonych w ciągu ostatnich 25 lat w obszarach zainteresowania organizacji. Dane te reprezentują różnorodne pomiary badawcze, włączając pomiary oceanograficzne, biologiczne, charakterystykę zanieczyszczeń, statystykę rybacką, jak również informacje geofizyczne.

Struktura Rady Badań Morza wygląda następująco:



Spotkanie jakie odbędzie się w Gdyni dotyczy grup badawczych pracujących z Komitetem Techniki Rybackiej (Fisheries Technology Committee – FTC). Komitet zajmuje się tworzeniem pomostu łączącego praktykę rybacką z badaniami nad wpływem warunków środowiskowych, badaniami bioróżnorodności, oceną zasobów rybackich i zarządzania rybołówstwem. Przewodniczącym Komitetu jest Stephen Walsh z Kanady.

Głównymi zadaniami Komitetu Techniki Rybackiej obecnie są:

- rozwój i zastosowanie nowych metod i nowych instrumentów akustycznych i narzędzi połowowych dla oceny zasobów i monitorowania rozmieszczenia i wielkości zasobów ryb, z uwzględnieniem relacji pokarmowych i środowiska;

- konstrukcja i badanie selektywnych narzędzi połowu dla określonych gatunków i grup wiekowych ryb, w celu zmniejszenia niepożądanego przyłowu;

- konstrukcja i badanie selektywnych narzędzi połowu

dla zmniejszenia wpływu rybołówstwa na dno morskie oraz inne elementy ekosystemu;

- badanie określonych gatunków i grup wiekowych ryb, w celu zmniejszenia niepożądanego przyłowu;

- ciągły rozwój efektywności połowowej włoków badawczych dla zwiększenia reprezentatywności próbkowania i szacunków rozmieszczenia i wielkości zasobów;

- rozwój urządzeń hydroakustycznych i LIDAR-u dla rybołówstwa i badań planktonowych, klasyfikacji dna morskiego i wprowadzenia tych technologii dla oceny różnych czynników charakteryzujących ekosystem;

- rozwój technik prowadzących do badań studyjnych behawioru ryb.

Poszczególne zadania realizowane są przez Grupy Robocze, Grupy Studyjne oraz Grupy Planujące.

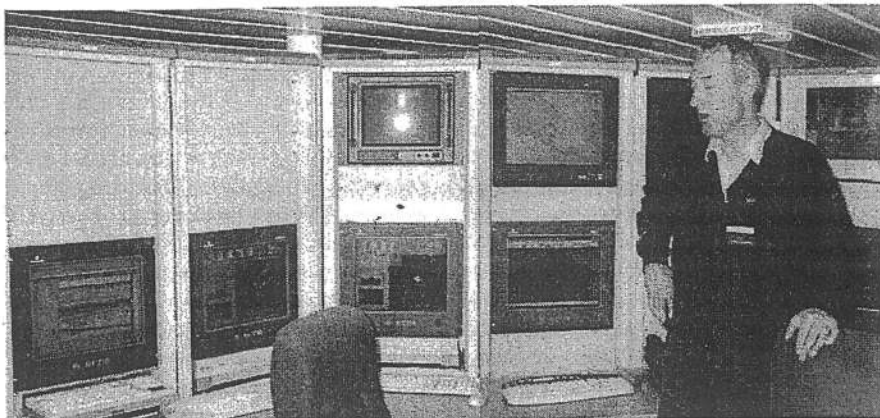
W skład Komitetu Techniki Rybackiej wchodzi dwie główne grupy robocze: ICES-FAO Working Group on Fishing Technology and Fish Behaviour (Grupa Robocza Techniki Rybackiej oraz Behawioru Ryb) oraz Working Group on Fisheries Acoustic Science and Technology (Grupa Robocza Badań i Techniki Akustycznych). Pod patronatem Komitetu Techniki Rybackiej pracują również Grupa Studyjna Akustycznej Klasyfikacji Dna, Grupa Studyjna Zbierania Danych Akustycznych na Statkach Rybackich i Grupa Planująca HAC Formatu Wymiany Danych.

Wszystkie te Grupy spotkają się w kwietniu 2004 r. w Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni.

Warto przy tym wspomnieć, że Morski Instytut Rybacki od wielu lat jest obecny w dziedzinach reprezentowanych na Konferencji. Ta placówka naukowa jest pionierem światowym w dziedzinie zastosowań akustyki do klasyfikacji dna morskiego i wielopłaszczyznowych badań ryb na tle czynników środowiska. Opracowana w MIR meto-

da zastosowania ech wtórnych do oceny typu dna morskiego zastosowana jest w najbardziej rozpowszechnionych na świecie systemach RoxAnn i Quester Tangent. Jednym z tematów dyskusji będzie też zastosowanie tzw. oczek obróconych o 90° dla polepszenia selektywności włóków badawczych i przemysłowych. Pomysł zastosowania takiego rozwiązania powstał również w MIR i znajduje się w trakcie intensywnych prób (nie tylko w Polsce). Należy mieć nadzieję, że ICES, która już wstępnie pozytywnie oceniła to rozwiązanie, uzna je jako równie selektywne co forsowane przez Unię Europejską włoki z wkładką selektywną BACOMA.

Andrzej Orlowski



Centrum hydroakustyczne najnowszego i najlepiej wyposażonego statku badawczego rybołówstwa R.v. G. O. Sars, oddanego latem 2003 r. Instytutowi Badań Morza w Bergen w Norwegii,

Problemy marikultury łososa w Norwegii

Niniejszy artykuł został napisany jeszcze przed opublikowaniem informacji w mediach światowych o rzekomym niespełnianiu przez łosose hodowlane podstawowych norm zdrowej żywności, co niewątpliwie powiększyło trudności hodowców łososi w całej Europie. Niemniej jednak należy mieć nadzieję, że są to trudności przejściowe i że łosoś będzie w dalszym ciągu dostępny dla przeciętnych konsumentów, a nie, jak to dawniej bywało, tylko dla najbogatszych.

Redakcja

Rok 2002 został określony jako „anus horribilis” dla norweskiego przemysłu łososiowego i pstragowego, a i 2003 rok pogłębił kryzys. Umowa „łososiowa” pomiędzy Norwegią a Komisją UE dotycząca minimalnej ceny importowej została zakończona w maju 2003 i zdesperowani norwescy producenci zalali rynek europejski świeżym łososiem po znacznie obniżonych cenach, aby odzyskać choć trochę gotówki. Jeśli ceny łososa nie wzrosną przynajmniej o 1 euro/kg, tylko najsilniejsze farmy przetrwają, przynajmniej w ich obecnej formie. Można mieć nadzieję, że bardziej „normalna” zależność popytu – oparta na naturalnych mechanizmach wolnego rynku, w końcu podniesie opłacalność hodowli, przynajmniej do poziomu nieco powyżej strat, choć nie stanie się to prędko.

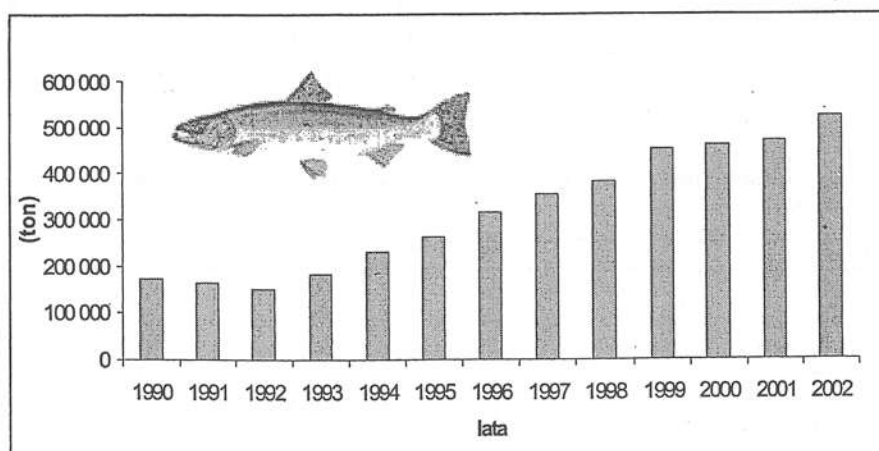
Problemy przemysłu łososiowego w Norwegii są dla polskich przetwórców, głównie producentów wędzonego łososa, o tyle

istotne, że w znaczącej mierze bazują oni na surowcu pochodzenia norweskiego, i w związku z tym, wahania cen, jakości i wielkości dostaw odczuwają bezpośrednio na

sobie. Wyrazem docenienia rangi Polski, jako importera łososa norweskiego, było uczestnictwo polskich przetwórców norweskiego łososa w składzie rządowej delegacji towarzyszącej prezydentowi Kwaśniewskiemu w Norwegii, we wrześniu 2003 roku.

Przemysłowa hodowla łososa i pstrąga rozpoczęła się w Norwegii we wczesnych latach 70. Od tego momentu, przemysł ten, zarówno w Norwegii jak i na świecie, notuje ogromny wzrost. O ile w 1975 roku produkowano rocznie w Norwegii ok. 2 500 ton łososa i pstrąga, to obecnie taką wielkość pozyskuje się codziennie.

Pomiędzy 1975 a 1980 rokiem produkcja zwiększyła się trzykrotnie, w okresie 1980 do 1985 roku czterokrotnie, a pomiędzy 1985 a 1990 rokiem pięciokrotnie, do ok. 450 000 ton. W 2002 roku produkcja przekroczyła 500 000 ton (rys.1).



Rys. 1. Produkcja łososa i pstrąga w Norwegii w latach 1990-2002 (wg Fish Farmer)

O ile światowe tempo wzrostu produkcji łososia i pstrąga w latach 1990-2002 wynosiło blisko 13% rocznie – z 330 000 t w 1990 r. do powyżej 1 400 000 ton w 2002 r., to w przypadku samego łososia atlantyckiego tempo wzrostu wyniosło 14%.

Produkcja łososia i pstrąga w Norwegii jest w ogromnej części przeznaczana na eksport, gdyż rynek lokalny odbiera tylko 4% łososia i 6% pstrąga. Głównym odbiorcą norweskiego łososia jest od lat Unia Europejska, jakkolwiek udział ten się zmniejszył z 80% w 1995 r. do 63% w 2002 r. Do Japonii i innych krajów azjatyckich wyeksportowano w 2002 r. ok. 15% produkcji, a do innych krajów europejskich, m.in. do Polski, 8%. Do USA, najszybciej rosnącego rynku łososia atlantyckiego, sprzedano w 2002 r. tylko 3% łososia, gdyż tam silną pozycję mają łososi pochodzące z farm w Chile, oraz w USA i Kanadzie.

W przypadku Chile, jednego z największych konkurentów dla Norwegii na rynku amerykańskim, eksport łososia i pstrąga do USA zwiększył się pomiędzy 2001 a 2002 rokiem pod względem masy o 25%, osiągając ponad 91 000 ton (tab. 1). Jednocześnie wartość eksportu w tych latach wzrosła jedynie o 8% – do 343 mln. dolarów, świadcząc o pewnym spadku cen, niemniej tworzyło to 47% wartości chilijskiego eksportu łososia i pstrąga (tab. 2).

Nieco inny obraz norweskiego eksportu widać w przypadku pstrąga tęczowego, gdzie głównym i jak na razie niezagrażonym rynkiem zbytu jest Japonia, z 56-procento-

wym udziałem. Dopiero na drugim miejscu jest Unia Europejska – 11%. Rosnący rynek mrożonego pstrąga, jakim jest Rosja, odbiera 10% eksportu.

Wzmocnienie kursu korony norweskiej wobec głównych walut w latach 2001-2002 spowodowało mniejszą konkurencyjność eksportu, jednak w stosunku do euro trend ten w ciągu 2003 r. się odwrócił i w czerwcu 2003 był na poziomie stycznia 2000, co nie przyczyniło się do poprawy sytuacji finansowej norweskich producentów łososia.

Obecnie nic nie wskazuje na to, by kryzys na rynku łososia norweskiego okazał się przemijający i większość norweskich farm łososiowych czeka niepewna przyszłość. Nasylenie rynku europejskiego jest już dość duże i tylko optymista może wierzyć, że w drugim półroczu 2003 ceny wzrosną, pomimo obecnej deprecjacji norweskiej korony (NOK), niższych stóp procentowych i wzrostu cen w USA. Niestety, Norwegia już nie kontroluje międzynarodowego rynku łososia i możliwości stymulowania odbudowy globalnego rynku przez norweskich hodowców są mocno ograniczone. Jeśli producenci obecnie zwiększą podaż, redukując swe stada do przyszłej sprzedaży, to niewątpliwie zmniejszenie potencjału norweskiego wykorzystają dochodowe firmy chilijskie, zgarniając dla siebie większość rynku międzynarodowego. Najbardziej narażeni na kryzys są hodowcy w prowincji Finmark, na północy Norwegii, którzy mają wysokie koszty produkcji i transportu. Aby nie ponieść strat potrzebują oni ceny przynajmniej

22 NOK/kg, ale pod koniec czerwca 2003 r. ceny spadły do 17,5 NOK/kg i nadal się obniżają. Jedynym pozytywnym elementem jest rynek rosyjski, gdzie ceny za świeżego łososia są nieco wyższe niż w krajach unijnych.

Radio norweskie podało, że w początku czerwca 2003 roku firma Skjåneslaks nie była zdolna do wypłat pracownikom z powodu braku pieniędzy, a w kilka dni później zbankrutowała. Pod koniec czerwca największa marikultura w północnej Norwegii – firma Dåfjord Laks również zbankrutowała zostawiając 250 osób bez pracy. Kryzys posuwa się już na południe i firma Midnor Group znalazła się w kłopotach z narosłymi w ostatnim półroczu długami sięgającymi 200 milionów NOK. W sumie, około 50 licencjonowanych firm produkujących łososia jest w stanie likwidacji lub już zbankrutowało.

Jedną z dróg zmniejszenia produkcji jest zmniejszanie obsadzania smoltami i dlatego wiosenna obsada smoltów w 2003 roku w Norwegii była niższa o 6% w porównaniu do ubiegłego roku. Również jesienne zarybienie będzie zmniejszone o ok. 10%. Łączne – aktualne i planowane – redukcje w obsadzaniu mają wynieść około 10 milionów smoltów. Niestety, wielkość tych redukcji pozostanie prawie niezauważalna z uwagi na wydanie przez rząd norweski nowych 50 licencji na hodowlę łososia w sadzach, co wzbudza zrozumiałe obawy wśród hodowców. Nowe farmy zwiększą ogólną liczbę hodowanych łososi o ok. 9 milionów, co niewątpliwie znacznie zwiększy możliwości produkcyjne, a tym samym niwecząc wpływ wcześniejszego zmniejszania obsad.

Kryzysem w hodowli dotknięci są również producenci sprzętu i paszy dla farm. Takie firmy jak Skretting, BioMar czy EWOS grają dużą rolę w akwakulturze głównie przez finansowanie hodowli kredytami paszowymi. Pozostaje pytanie, jak długo jeszcze mają udzielać pomocy finansowej, wiedząc, że narażają się na duże ryzyko strat w przypadku bankructwa farm.

Ale są i pozytywne wieści. Norweska firma Bømlo Construction z okolic Bergen, produkująca systemy stalowych sadzów, dostarczyła dla akwakultury w ciągu pierwszego półroczu 2003 r. dziesięć kompletnych systemów, z czego około 20% produkcji do Polski. Na razie sprzedają swe produkty mniejszym i średnim firmom, ale planują ekspansję do większych hodowli w północnej Norwegii.

Jedną z przyczyn pogarszającej się sytuacji w norweskim przemyśle łososiowym są nasilające się ucieczki ryb z farm. O ile w latach 2000-2001 nie przekraczały 280 000 łososi rocznie, to w 2002 roku osiągnęły 400 000 łososi, z czego ponad 200 000 uciekło

Tabela 1. Kierunki i wartość eksportu łososia i pstrąga z Chile od stycznia do października 2002 (mln USD)

Rynek	2001 r.	2002 r.	% 2002/2001	% rynku w 2002 r.
Japonia	371,9	260,5	- 0%	35%
USA	316,6	343,4	8%	47%
Unia Europejska	65,3	53,3	-18%	7%
Ameryka Łacińska	43,1	39,2	-9%	5%
Inne rynki	28,8	39,5	37%	5%
RAZEM	825,7	735,9	-11%	100%

źródło: Fish Farmer 2003

Tabela 2. Kierunki i ilość eksportu łososia i pstrąga z Chile od stycznia do października 2002 (w tys. ton)

Rynek	2001 r.	2002 r.	% 2002/2001	% rynku w 2002 r.
Japonia	123,8	125,6	1%	46%
USA	73,7	92,0	25%	34%
Unia Europejska	18,0	18,9	5%	7%
Ameryka Łacińska	13,7	16,0	17%	6%
Inne rynki	11,8	19,0	61%	7%
RAZEM	241,0	271,5	13%	100%

źródło: Fish Farmer 2003

tylko z jednej z farm w środkowej Norwegii w pierwszy weekend września. Znacznie też zwiększyła się liczba uciekających pstrągów. W poprzednich latach nie sięgała ona 100 tys. ryb, a w 2002 roku uciekło już 220 tys. pstrągów. Te przypadki psują opinię mari-kultury łososia i pstrąga w Norwegii, gdyż oprócz strat dla hodowców powodują również znaczne i niepożądane skutki w środowisku naturalnym. Według hodowców, ucieczka tysiąca łososi o masie 3-4 kg oznacza zmniejszenie zysku o 16 tys. USD, czyli łączne straty z tytułu ucieczek wyniosły w 2002 roku ok. 6,4 mln USD.

Wyniki badań ogłoszone wiosną 2003 r. przez Norweski Dyrektoriat Ochrony Przyrody wykazały wysoką częstotliwość występowania łososi „uciekiniów” w wybranych rzekach łososiowych Norwegii. W rzece Namsen, jednej z ważniejszych wędkarskich rzek środkowej Norwegii, w której istnieje naturalna populacja łososia, ubiegłej jesieni stwierdzono w połowach 48-procentowy udział łososi i pstrągów pochodzących z farm hodowlanych. W rzece Alta (prowincja Zachodni Altmark), słynnej z wędkarskich połowów dużych łososi, na każdego z pięciu złowionych łososi jeden pochodził z hodowli. Połowy okrężnicowe w fiordach, prowadzone w tym samym okresie, również wykazały obecność łososi „uciekiniów”. Wszystko to powoduje zwiększone ryzyko niepożądanego genetycznego wpływu na tarlaki z naturalnej populacji, a także rozprzestrzeniania pasożytów i chorób zakaźnych, częstych wśród ryb hodowlanych w dużym zagęszczeniu. W 2002 roku liczba łososi i pstrągów, które uciekły z hodowli prawie zrównała się z szacowaną liczbą dzikich łososi wchodzących w ciągu roku na tarło do norweskich rzek.

Władze, jak i związek hodowców, wprowadziły szereg środków zapobiegających ucieczkom, m.in. intensywne szkolenia, zwiększone kary dla farm, gdzie nastąpiły ucieczki, a także stosowanie specjalnych zabezpieczeń osłaniających śruby łodzi operujących przy sadzach. Celem tych działań w 2003 r. jest ograniczenie ucieczek do maksimum 200 tys. łososi i pstrągów.

Światowa sytuacja na rynkach łososia spowodowała, że w akwakulturze norweskiej widać powoli zmiany w kierunkach hodowli. Pomimo nadal dominującej pozycji hodowli łososia i pstrąga wzrasta zainteresowanie hodowlą gatunków morskich, a szczególnie dorsza. Do tej pory wydano już 330 licencji na morską hodowlę dorsza, z czego około 50 farm rozpoczęło już działalność, a przewidywana produkcja w 2003 roku wyniesie ok. 3 000 ton.

Wojciech Pelczarski

Zasady odbioru smoltów i narybku troci i łososia dla celów zarybiania polskich obszarów morskich

Pogarszające się warunki środowiska rzeczno-egzogenicznego przez zanieczyszczanie oraz prace w korytach rzek, a zwłaszcza przegradzanie rzek, zlikwidowały niektóre tarliska ryb łososiowatych, bądź uniemożliwiły dostęp tarlakom na tarliska. Te niekorzystne zmiany w środowisku spowodowały zmniejszenie liczebności populacji ryb wędrownych, a nadmierna eksploatacja i kłusownictwo były powodem dalszego zmniejszania się liczebności tych populacji, a niejednokrotnie prowadziły do likwidacji niektórych z nich. Dla rekompensaty tych strat poniesionych przez środowisko prowadzone są regularne zarybiania, głównie gatunkami wędrownymi. Wielkość tego zarybiania uzależniona jest od środków finansowych przyznawanych na zarybianie polskich obszarów morskich. Dotacje na ten cel wahały się od 2,6 do 3,659 mln zł. W ramach tych środków finansowych corocznie wypuszczane jest od 670 tys. do 1500 tys. smoltów troci i od 270 tys. do 500 tys. smoltów łososia. Ponadto, finansowane są z tych środków zarybiania wylęgiem i narybkiem łososia oraz troci, a także narybkiem siei oraz sporadycznie szczupakiem Zalewów Wiślanego i Szczecińskiego. Około 85% środków finansowych jest przeznaczane na zarybiania rybami łososiowatymi, a około 5% ogólnych środków jest przeznaczane na zarybianie innymi gatunkami ryb, zwłaszcza sieją. Pozostałe około 10% środków finansowych jest przeznaczane na obsługę realizacji zarybiania, m.in. transport, wynagrodzenie dla wykonawców zarybiania, znakowanie smoltów i produkcję znaczków.

Materiał zarybienny jest wypuszczany na terenie całej Polski. Dla ujednolicenia procedur odbioru materiału zarybiennego i zachowania wymagań jakościowych materiału zarybiennego opracowano szczegółowe zasady postępowania.

Podstawowe dokumenty, na których opierają się te zasady, to:

Norma polska – Ryby hodowlane, Materiał zarybienny łososia i troci, PN-R-93100.

Norma polska – Ryby hodowlane, Przewóz materiału zarybiennego troci, łososia i pstrągów. PN-R-93101.

Zasady ogólne:

- a) warunki i kryteria odbioru poszczególnych gatunków materiału zarybiennego, corocznie ustala Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi na wniosek Zespołu do spraw Zarybiania;
- b) plan zarybiania corocznie przygotowuje Przewodniczący Zespołu i jest opiniowany przez Zespół ds. Zarybiania;
- c) podstawą odbioru materiału zarybiennego od hodowcy/sprzedawcy i przeprowadzenia zarybiania jest plan zarybiania i imienne zlecenie na wykonanie zarybiania wystawione przez Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie;
- d) smolty łososi i troci wykupywane są w 4 klasach wielkościowych mierzonych długością całkowitą ryby (od końca pyska do końca najdłuższych promieni w płetwie ogonowej);
- e) oferowanie przez hodowcę wyższych ilości materiału zarybiennego od ustalonych w umowie, realizujący zarybienie musi uzgodnić z wykonawcą zarybiania – IRŚ i Zespołem ds. Zarybiania, którzy decydują o warunkach zakupu;
- f) upoważniona przez IRŚ osoba bądź instytucja zwana realizatorem zarybiania ustala z hodowcą, znakującym i przewoźnikiem termin odbioru materiału zarybiennego, informując i konsultując termin zarybiania z wykonawcą zarybiania – IRŚ, przewodniczącym Zespołu, z rybackim użytkownikiem zarybianej wody, z organami kontrolnymi OIRM, z Urzędami Wojewódzkimi (Wydziały Rolnictwa) i z Państwową Strażą Rybacką, a Instytut Rybactwa Śródlądowego w Gdańsku otrzymane od realizatora zarybiania uzgodnienia przekazuje faksem do OIRM, Urzędów Wojewódzkich – Wydziały Rolnictwa, Państwowej Straży Rybackiej i rybackiego użytkownika wody;
- g) hodowca/sprzedawca zobowiązany jest do posiadania w dniu odbioru ryb, ważnego świadectwa zdrowotności materiału zarybiennego.

Szczegółowe zasady postępowania, wzory dokumentów oraz przykłady ich wypełniania znajdują się w odrębnym opracowaniu Instytutu Rybactwa Śródlądowego – Zakład Ryb Wędrownych w Gdańsku.

Ryszard Bartel

Zaopatrzenie rynku japońskiego w ryby i przetwory rybne jest doskonałe. Spożycie ryb w przeliczeniu na wagę produktu od ćwierćwiecza przekracza 35 kg na osobę rocznie, a w 2000 r. wynosiło 37 kg. Japonia plasuje się na trzecim miejscu na świecie pod względem wielkości połowów ryb łącznie z rybołówstwa, rybactwa i hodowli, które w 2000 r. przekroczyły 6,3 mln t. W strukturze połowów dominowały połowy morskie, których udział wynosił 79%. Z akwakultury morskiej pochodziło 19% ryb, a z rybactwa i akwakultury śródlądowej 2%. Od 1990 r. w połowach morskich i śródlądowych widoczna jest malejąca tendencja, ich wielkość zmniejszyła się odpowiednio o 41% i 36%. Na stabilnym poziomie przekraczającym 1,2 mln t utrzymuje się akwakultura morska. Przy malejących połowach własnych z roku na rok wzrasta wielkość importu uzupełniającego zaopatrzenie rynku. W okresie 1990-2000 import wzrósł o 54% do poziomu 5,9 mln t, z czego większość – 72% – przeznaczana jest na cele spożywcze (rys.1). Stopień samowystarczalności kraju kwitnącej wiśni w ryby i ich produkty zmniejszył się z 86% w 1990 r. do 65% w 2000 r.

JAPONSKI SYSTEM DYSTRYBUCJI RYB I PRODUKTÓW RYBNYCH

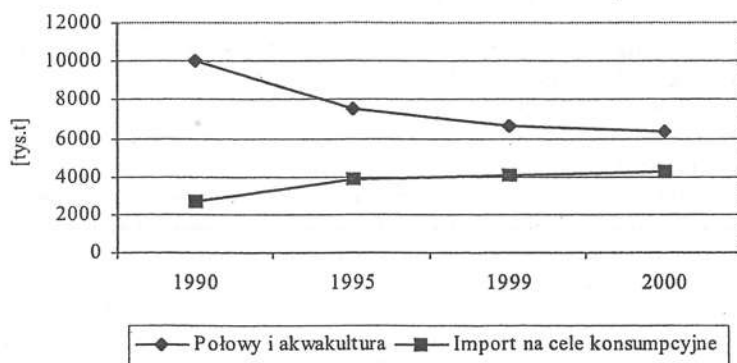
Sprawną dystrybucję ryb i pozostałych świeżych produktów (owoców, warzyw i mięsa) zapewnia system stworzony w 1923 r., kiedy została uchwalona pierwsza ustawa o centralnym rynku hurtowym (Central Wholesale Market Law). Bezpośrednim bodźcem do prawnego uporządkowania handlu hurtowego łatwo psujących się produktami były zamieszki ludności, które w 1918 r. wybuchły w dużych japońskich miastach w wyniku braku żywności. Wzory organizacyjne

zaczepnięto z Europy Zachodniej, np. Niemcy zaprojektowali i wybudowali największy na świecie rynek hurtowy ryb Tsukiji w Tokio.

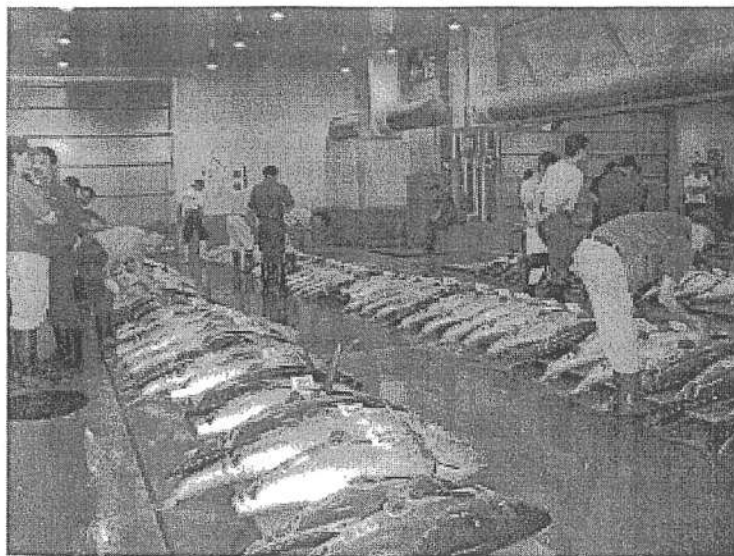
Aktualnie obowiązująca Ustawa o rynku hurtowym (Wholesale Market Law) została uchwalona w 1971 r. zapewniającą sprawną dystrybucję produktów łatwo psujących się z miejsca produkcji do miejsca konsumpcji, co w Japonii jest szczególnie ważne z powodu tradycji spożywania ryb surowych oraz panujących w okresie letnim wysokich temperatur.

System jest dwustopniowy i obejmuje lokalne rynki hurtowe w portach oraz centralne rynki hurtowe (rys.2). W 2001 r. działały 343 lokalne rybne rynki hurtowe oraz 86 rynków centralnych w 56 miastach, których liczba ludności przekraczała 200 tys. Każdy centralny rynek hurtowy musi uzyskać autoryzację Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Rybołówstwa (MRLiR), a lokalny rynek hurtowy – władz lokalnych.

Zasady funkcjonowania rynku lokalnego i centralnego są jednolite. Kluczową rolę odgrywa hurtownik. Aby prowadzić działalność na centralnym rynku hurtowym hurtownik musi uzyskać licencję wydaną przez MRLiR. W przypadku rynków lokalnych wymagana jest autoryzacja hurtownika przez władze lokalne. Hurtownik przypisany jest do danego rynku hurtowego i może sprzedawać wyłącznie produkty znajdujące się na danym rynku. Prawo szczegółowo określa sposób prowadzenia transakcji przez hurtownika. Nie może on prowadzić hurtowej sprzedaży we własnym imieniu, możliwe jest wyłącznie przyjmowanie towarów w komis. Tak więc producenci jedynie powierzają swoje towary hurtownikowi, który nie może odmówić przyjęcia towaru w komis. Towary przyjęte w komis muszą zostać sprzedane w ciągu tego samego dnia roboczego. Sprze-



Rys. 1. Połowy, akwakultura i import ryb na cele konsumpcyjne w Japonii w latach 1990-2000



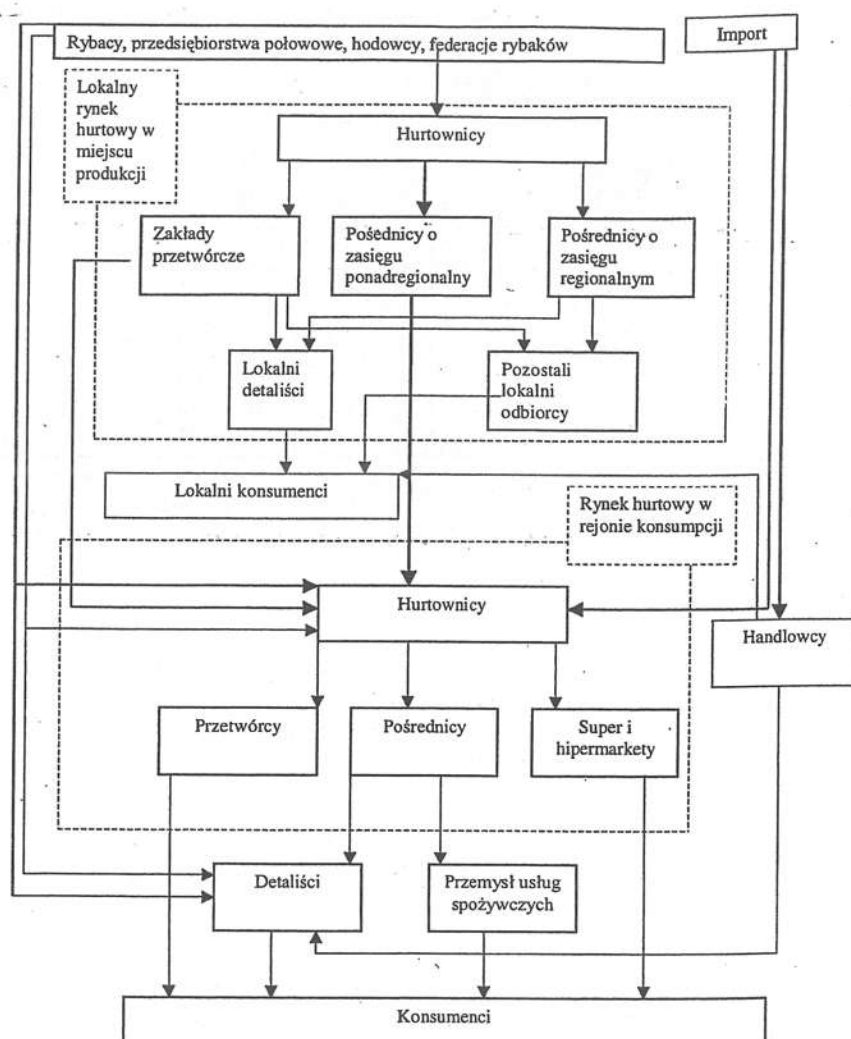
daż odbywa się na aukcji w drodze licytacji. Zabroniony jest zakup produktów na rynku przez hurtownika i osoby przez niego zatrudnione oraz pobieranie jakichkolwiek innych wynagrodzeń poza prowizją komisową, której wysokość jest ustalana administracyjnie. Dla ryb i produktów rybnych w całej Japonii obowiązuje jednolita stawka w wysokości 5,5% wartości sprzedaży. Tak więc w interesie hurtownika jest wylicytowanie jak najwyższej ceny na aukcji. Zwykle na poszczególnych rynkach prowadzi działalność kilku akredytowanych hurtowników. Licytacja na aukcji odbywa się między hurtownikami a pośrednikami.

Instytucja pośrednika jest specyfiką japońską. Pośrednik musi uzyskać licencję wydaną przez organ założycielski danego rynku hurtowego (np. przez burmistrza, gdy właścicielem jest miasto). Jego zadaniem jest sortowanie zakupionych towarów na mniejsze partie, ich pakowanie, cięcie tuńczyków na części, składowanie produktów w chłodniach. Mała partie towarów pośrednik sprzedaje detalistom we własnym stoisku na danym rynku hurtowym. Na poszczególnych rynkach działa od kilkudziesięciu do nawet kilkuset pośredników.

Oprócz pośredników do transakcji na rynku hurtowym dopuszczeni są również inni zorganizowani kupujący, jak supermarkety, przetwórnice ryb czy spółdzielnie konsumentów. Po uzyskaniu autoryzacji organu założycielskiego rynku hurtowego podmioty te mogą kupować towary bezpośrednio od hurtowników z pominięciem aukcji.

Terminy płatności na aukcji regulują władze lokalne. Jednak panuje zasada, że rybacy, którzy dostarczają towar w komis otrzymują należną zapłatę następnego dnia roboczego. W praktyce bywa, że terminy płatności wydłużają się do czterech dni. Płatności między pośrednikami a hurtownikami regulowane są w terminie od trzech do siedmiu dni. Natomiast płatności między pośrednikami a detalistami wydłużają się i wynoszą od czterech do trzydziestu dni. Długość tego terminu płatności często zależy od siły rynkowej partnera.

Funkcjonowanie rynku hurtowego w Japonii podlega zmianom wraz ze wzrostem żywności importowanej, tworzeniem się dużych firm zajmujących się rybołówstwem, rozwojem sklepów wielkopowierzchniowych oraz poprawą transportu produktów mrożonych. Odbiciem tych zmian jest wzrastająca ilość produktów sprzedawanych z pominięciem rynku hurtowego (tab. 1). Również w ramach działających już rynków hurtowych widoczne są zmiany. Z każdym rokiem wzrasta udział transakcji prowadzonych w ramach indywidualnych negocjacji z pominięciem aukcji (tab. 2).



Rys. 2. Schemat dystrybucji produktów rybołówstwa w Japonii

Tabela 1. Udział rynków hurtowych w dystrybucji ryb i produktów rybnych w Japonii (w %)

	1991	1997	1998	1999	2000	2001
Ryby i produkty rybne	76,7	71,0	71,6	68,6	66,2	64,3

Źródło: MRLiR

Tabela 2. Formy sprzedaży ryb świeżych na rynkach hurtowych w Japonii (w %)

	1989	1991	1993	1995	1997	1999	2001
Aukcja/licytacja	62,7	60,4	57,1	54,6	52,8	50,8	43,0
Transakcje indywidualne	37,3	39,6	42,9	45,4	47,2	49,2	57,0

Źródło: MRLiR

Ewolucja rynku hurtowego będzie postępować, aktualnie toczy się dyskusja nad potrzebą funkcjonowania instytucji pośrednika, która według jednych opinii jedynie podraża koszty dystrybucji poprzez rynki

hurtowe, według innych jest elementem japońskiej tradycji z którego nie należy rezygnować.

Barbara Pieńkowska

EFEKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA DUŃSKIEJ FLOTY RYBACKIEJ

W poprzednim numerze „Wiadomości Rybackich” przedstawiliśmy państwu podstawowe dane dotyczące wyników ekonomicznych szwedzkiej floty rybackiej, najliczniejszej na Bałtyku (ponad 1 800 statków) odławiającej rocznie ok. 250 tys. ton ryb (z tego ok. 180 tys. ton na Bałtyku). W tym numerze chcielibyśmy przedstawić wyniki ekonomiczne duńskich kutrów rybackich, drugiej pod względem wielkości floty na Bałtyku. W 2001 roku duńskie statki rybackie

odłowily 1,5 mln ton ryb, z tego ponad 170 tys. ton na Bałtyku, co stanowi ok. 20% ogólnej wielkości połowów bałtyckich. Dane dotyczące wyników ekonomicznych wybranych segmentów floty duńskiej, podobnie jak w przypadku prezentowanych danych o rybołówstwie szwedzkim, zostały zebrane w ramach SPR UE pt. „Economic Assessment of European Fisheries” i opublikowane w AER 2003 „Economic Performance of Selected European Fishing Fleets”.

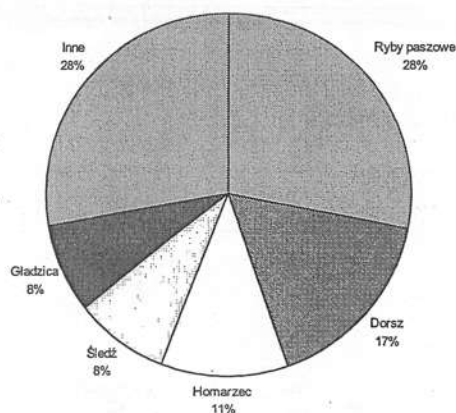
Flota rybacka

W 2002 roku duńska flota rybacka składała się z 1409 aktywnych statków o pojemności 96 tys. GT, zatrudniających ponad 4 tys. rybaków. Ogólna liczba statków wraz ze statkami nieaktywnymi wynosiła 3 830 jednostek o pojemności 99,7 GT. W porównaniu z 1997 r. liczba aktywnych statków spadła o 200 jednostek i ubyło ok. 700 rybaków (w latach 1997-2002 w oparciu o środki pomocowe UE zostało wycofanych 300 duńskich statków rybackich). W tym samym czasie wzrosła o 7% wartość połowów duńskiej floty, z 455 mln euro do ponad 500 tys. euro.

Najliczniejszą grupą statków rybackich we flocie duńskiej są małe i średnie trawlerzy (poniżej 200 ton pojemności brutto) oraz statki posługujące się narzędziami stawowymi. Jednak główny udział, tak w wielkości jak i wartości połowów, mają duże statki – trawlerzy poławiające ryby paszowe (powyżej 200 GT). W 2002 r. z 1 429 tys. ton ryb złowionych przez Danię ponad 1 mln ton przeznaczono na produkcję mączki i olejów rybnych.

Wszystkie wymienione segmenty statków prowadzą połowy zarówno na Morzu Bałtyckim jak i na Atlantyku, ze zdecydowaną przewagą tego ostatniego rejonu.

Rok 2002 był zdecydowanie lepszy pod względem wyników ekonomicznych od 2001 roku, głównie z powodu lepszych wyników floty przemysłowej. Wynikało to z bardzo dobrych, wyższych o ok. 30% niż rok wcześniej, cen ryb paszowych.



Wykres 1. Wartość połowów duńskiej floty rybackiej w podziale na gatunki ryb

Cała flota	2002	Zmiana 2002/2001,%
Wskaźniki ekonomiczne (cała flota, mln euro)		
• Wartość połowów	495,3	+4,6
• Wartość dodana brutto	314,3	+9,9
• Cash flow brutto*	107,5	+31,4
• Zysk netto	13,6	a)
Inne wskaźniki ekonomiczne (cała flota)		
• Zatrudnienie	4 051	-10,3
• Kapitał zainwestowany (mln euro)	612	-1,7
• Ilość statków	1 409	-7,0
• Całkowity tonaż (1000 GT)	95,9	-0,9
• Całkowita moc (1000 kW)	326,3	-5,6

*Wskaźnik przedstawiający zdolność do spłaty oprocentowania zaciągniętych kredytów jak i samych kredytów. Stanowi on różnicę pomiędzy wartością połowów a kosztami ogółem (bez amortyzacji i kosztami zainwestowanego kapitału).

Trawlerzy > 200 GT	2002	Zmiana 2002/2001,%
Wskaźniki ekonomiczne (cała flota, mln euro)		
• Wartość połowów	1,384,000	+22,7
• Wartość dodana brutto	850,400	+41,9
• Cash flow brutto	418,400	+70,4
• Zysk netto	116,800	a)
Inne wskaźniki ekonomiczne (cała flota)		
• Zatrudnienie	793	-1,3
• Kapitał zainwestowany (mln euro)	231	+7,8
• Ilość statków	125	0
• Całkowity tonaż (1000 GT)	45,5	+4,6
• Całkowita moc (1000 kW)	94,9	+1,4

a) w 2001 r. zanotowano stratę w wysokości 18,9 mln euro.

Ogółem flota duńska przyniosła zysk ekonomiczny* w wysokości 13,6 mln euro, co w porównaniu ze stratą z 2001 r. w wysokości 18,9 mln euro jest wynikiem nadspodziewanie dobrym. Niestety wyniki 8 miesięcy 2003 r. wskazują na raczej chwilową poprawę sytuacji duńskiej floty. W 2003 r. spodziewane są niższe przychody przede wszystkim rybołówstwa paszowego, mniejsze połowy dorszy, co może wpłynąć na spadek wartości wyładunków nawet o 1/5.

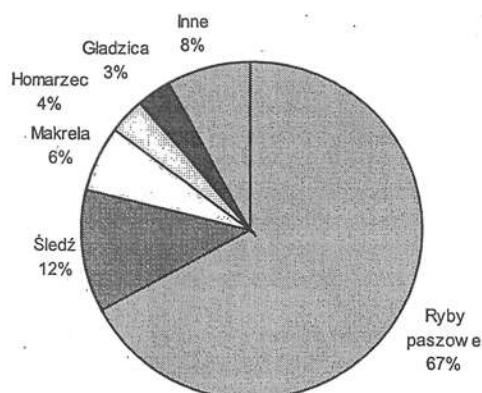
Duże trawlerzy pelagiczne, powyżej 200 GT

Segment dużych statków połowiących głównie ryby pelagiczne (z przeznaczeniem na pasze) składa się ze 125 statków o średniej pojemności 350 GT, zatrudniających na pokładzie 6 osobową załogę.

Ponieważ statki te specjalizują się głównie w połowach tanich gatunków ryb, ważnym czynnikiem ich eksploatacji jest tzw. ekonomika skali, czyli maksymalizacja wielkości produkcji, która pozwala na minimalizację kosztów jednostkowych. Dlatego też trawlerzy należące do tego segmentu charakteryzują się największą liczbą dni spędzanych w roku w morzu – około 240, w trakcie których są w stanie złowić średnio 7,5 tys. ton ryb rocznie o wartości 1,4 mln euro (dla przykładu polski rekordzista złowił w 2003 r. 4,1 tys. ton ryb, o wartości ok. 600 tys. euro, spędzając 200 dni w morzu). Większość połowów tych statków pochodzi z Morza Północnego, zaledwie ok. 8% (2001 r.) to połowy bałtyckie.

Jak już wcześniej wspomniano, wyniki ekonomiczne segmentu dużych trawlerów pelagicznych w 2002 r. były bardzo dobre. Segment ten zanotował po raz pierwszy od 1998 r. (czyli od momentu wyrzucenia ich z polskiej strefy) dodatni wynik w wysokości 14,6 mln euro.

Wartość wyładunków tej floty wzrosła w 2002 roku w porównaniu z 2001 rokiem o ponad 20%, przy nieco niższych kosztach paliwa (o ok. 10%) oraz wyższych kosztach pracy wynikających ze stosowanego również w duńskim rybołówstwie systemu wynagrodzeń naliczanych od wartości sprzedanych ryb.



Wykres 2. Wartość wyładunków floty dużych trawlerów w podziale na gatunki ryb

* Zysk przed opodatkowaniem, bez odliczania strat lub zysków nadzwyczajnych.

Trawlerzy > 200 GT	2002	Zmiana 2002/2001, %
<i>Wskaźniki ekonomiczne (cała flota, mln euro)</i>		
• Wartość wyładunków	301,9	+4,5
• Wartość dodana brutto	178,7	+6,7
• Cash flow brutto	42,6	+19,8
• Zysk netto	-14,1	a)
<i>Inne wskaźniki ekonomiczne (cała flota)</i>		
• Zatrudnienie	1 500	-9,3
• Kapitał zainwestowany (mln euro)	173	+10,5
• Ilość statków	488	-5,6
• Całkowity tonaż (1000 GT)	22,3	-14,1
• Całkowita moc (1000 kW)	116,4	-17,7

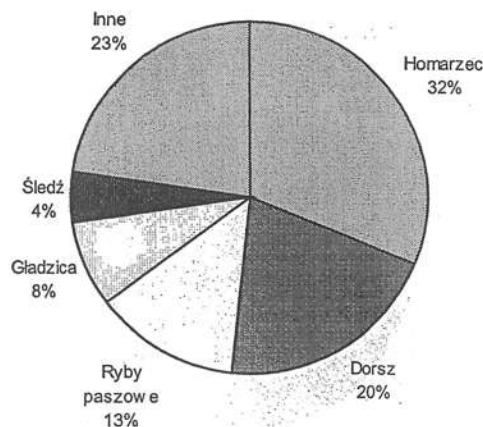
a) W 2001 r. strata wyniosła 25,3 mln euro.

Trawlerzy poniżej 200 GT

Kolejną, ważną grupą statków rybackich, mającą 1/3 udziału w ogólnej liczbie aktywnych statków oraz ok. 1/3 udziału w wartości wyładunków, są małe trawlerzy o pojemności do 200 GT. Średni statek w tej grupie ma pojemność 46 GT, wiek 36 lat i jest wyposażony w silnik o mocy 240 kW.

Najwięcej statków w tej grupie mieści się w przedziale długości od 12 do 14,9 metrów – 160 jednostek oraz przedziale od 15 do 17,9 metrów – 130 statków. Statków w przedziale od 25 metrów do 39 metrów dł. całk. jest zaledwie 35. Większe statki z tego segmentu specjalizują się głównie w połowach ryb przemysłowych, mniejsze jednostki połowią przede wszystkim dorsze, homarce i gładzice. Średnia obsada załogi tych statków to ok. 3 rybaków, spędzających średnio 174 dni na łowiskach (w większości na Morzu Północnym – 65%).

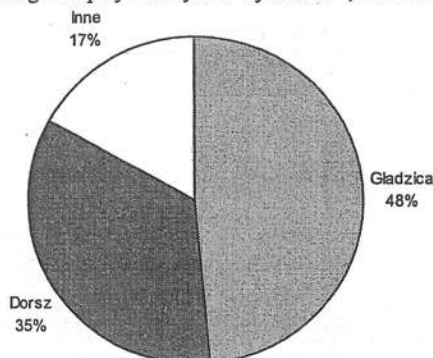
Podstawową źródło przychodów w tej grupie statków dają połowy homarców – ponad 30% wartości wyładunków. Połowy tych skorupiaków w 2002 r. wzrosły o 15% do 4,6 tys. ton o wartości 46 mln euro. Zdecydowanie słabsze, głównie z powodu niższych limitów były połowy dorszy, wyniosły one 14,5 tys. ton wobec 17,7 tys. ton złowionych w 2001 r.



Wykres 3. Wartość wyładunków floty trawlerów do 200 GT w podziale na gatunki ryb

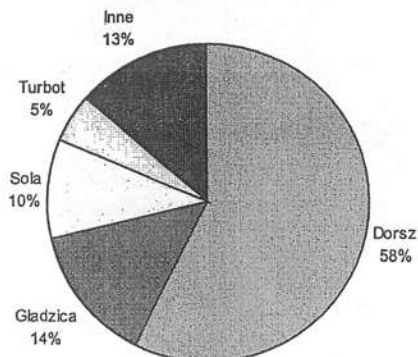
Sejnery duńskie	2002	Zmiana 2002/2001, %
<i>Wskaźniki ekonomiczne (cała flota, mln euro)</i>		
• Wartość wyładunków	269,5	-5,9
• Wartość dodana brutto	166,3	-8,2
• Cash flow brutto	26,3	-33,5
• Zysk netto	-9,5	a)
<i>Inne wskaźniki ekonomiczne (cała flota)</i>		
• Zatrudnienie	394	-6,8
• Kapitał zainwestowany (mln euro)	21	-14,1
• Ilość statków	95	-1,0
• Całkowity tonaż (1000 GT)	3,4	0,5
• Całkowita moc (1000 kW)	13,8	-1,7

a) W 2001 roku segment przyniósł zysk w wysokości 4,1 mln euro.



Wykres 4. Wartość wyładunków sejneryw duńskich w podziale na gatunki ryb

Statki łowiące netami	2002	Zmiana 2002/2001, %
<i>Wskaźniki ekonomiczne (cała flota, mln euro)</i>		
• Wartość wyładunków	126,200	-3,1
• Wartość dodana brutto	84,100	-3,4
• Cash flow brutto	2,100	-31,7
• Zysk netto	-23,700	8,3
<i>Inne wskaźniki ekonomiczne (cała flota)</i>		
• Zatrudnienie	861	-22,8
• Kapitał zainwestowany (mln euro)	64	-6,5
• Ilość statków	435	-12,1
• Całkowity tonaż (1000 GT)	6,4	-13,5
• Całkowita moc (1000 kW)	45,8	-13,4



Wykres 5. Wartość wyładunków statków połowiących netami w podziale na gatunki ryb

Sejnery duńskie

W 2002 r. tym segmencie statków znajdowało się 95 jednostek, o długości od 10 do 39 metrów, średniej pojemności 36 GT i mocy 145 kW. Statki te podobnie jak i poprzednio opisane segmenty w zdecydowanej mierze prowadzą połowy poza Morzem Bałtyckim, specjalizując się w połowach gładzicy oraz dorszy na Morzu Północnym i w cieśninach duńskich. Ich udział w ogólnych połowach floty duńskiej jest stosunkowo niewielki – zaledwie 5% ogólnej wartości połowów.

Wynik ekonomiczny (zysk) sejneryw duńskich uległ w 2002 r. znacznemu pogorszeniu w porównaniu z 2001 r. Wynikało to głównie ze zmniejszenia się wielkości jak i wartości wyładunków dwóch podstawowych gatunków poławianych przez tą flotę – dorszy i gładzicy. W 2003 r. spodziewany jest dalszy spadek dochodów, wynikający z niższych połowów. Mimo notowanych wyższych cen na gładzicę, ujemny wynik tych statków prawdopodobnie utrzyma się w 2003 r.

Statki połowiąjące netami

W 2002 r. w segmencie statków połowiących sieciami stawnymi znajdowało się 435 jednostek o średniej długości ok. 9 metrów i wieku 28 lat. Statki te wyposażone są w silniki o średniej mocy 105 kW, mają obsadę 2 rybaków i spędzają w morzu średnio 160 dni. Około 40% połowów tej floty pochodzi z Morza Bałtyckiego.

Duńskie netowce specjalizują się w połowach dorszy, które mają prawie 60% udziału w wielkości i wartości rocznych wyładunków. Wśród pozostałych poławianych gatunków należy wymienić gładzicę oraz solę.

W 2002 r. flota ta miała 11% udziału w ogólnej wartości połowów duńskiego rybołówstwa i niecałe 2% w wielkości wyładunków.

W porównaniu z 1997 rokiem liczba aktywnych statków należących do tej grupy spadła z 585 do 435, czyli o 25%, w tym samym czasie połowy dorszy, stanowiących podstawowe źródło utrzymania, zmniejszyły się o prawie połowę. W 2002 r. statki w tym segmencie przyniosły 23,7 mln euro strat i nie zapowiada się raczej na poprawę ich wyników w 2003 roku, głównie z powodu obniżenia kwot połowowych na dorsze i niższych połowów soli.

Podsumowanie

W 2002 r. duńskie rybołówstwo osiągnęło nadspodziewanie dobre wyniki, mimo niższych nominalnych połowów niż rok wcześniej wartość wyładunków wzrosła o ok. 5%. Dodatkowo niższe koszty paliwa pozwoliły zakończyć rok z zyskiem w wysokości ok. 14 mln euro.

Niestety, wyjątkowo dobre ceny na ryby paszowe, jakie otrzymywali rybacy duńscy w 2002 r. (0,98 DKK/kg), nie utrzymały się w 2003 r. (0,88 DKK/kg). Również ceny dorszy w 2003 r. były niższe. Tym samym w 2003 r. połowy ryb paszowych spadły o 35% wielkością i 42% wartością, a wartość wyładunków dorszy spadła o 1/3. Wstępne dane za 2003 r. pokazują, że wartość wyładunków floty duńskiej ogółem będzie niższa o ok. 25% niż w 2002 r., a wynik ekonomiczny będzie ujemny.

Emil Kuzebski

Ceny w IV kwartale 2003 r.

Ceny skupu ryb we Władysławowie

Po zakończeniu okresu ochronnego ceny skupu dorszy we wrześniu były takie same jak przed okresem ochronnym w maju. Przez cały kwartał ustabilizowane były ceny śledzi DE i szprotów. W sierpniu o 0,10 zł spadły ceny śledzi SE, wzrosły natomiast o 0,30 zł ceny skupu płastug w asortymencie D. W okresie letnim właściciele smażalni rybnych płacili rybakom za płastugi 2,50 - 3 zł za kg.

Ceny sprzedaży ryb w Kołobrzegu

Po okresie ochronnym – we wrześniu – ceny sprzedaży dorszy rosły i w końcu miesiąca były wyższe niż w maju, przed jego wprowadzeniem. Sukcesywnie spadały w ciągu kwartału ceny śledzi, bo nie było na nie większego zainteresowania ze strony przetwórców.

Podobnie było ze szprotem, którego w okresie letnim w ogóle nie poławiano, a we wrześniu połowy tych ryb wznowiono, ale tylko na konkretne zamówienia odbiorców. Tendencję wzrostową miały natomiast przez cały kwartał ceny sprzedaży płastug.

Ceny hurtowe i detaliczne

Ceny hurtowe i detaliczne produktów rybnych nie uległy większym zmianom w porównaniu z poprzednim kwartałem. Zwraca natomiast uwagę w wielu przypadkach szeroki przedział cen detalicznych, po których były one sprzedawane. Dotyczyło to głównie hipermarketów, stosujących liczne promocje cenowe.

este - es

Notowania cen skupu ryb we Władysławowie (zł za kg)

Gatunek	Asortyment	Notowania skrajne		Październik	Listopad	Grudzień
		najwyższe	najniższe			
Dorsz patr. z/gł	M (0,5-1 kg)	4,80	4,40	4,40-4,60	4,60-4,80	4,80
	S (1-4 kg)	5,20	5,20	5,20	5,20	5,20
Śledź	DE	1,20	1,20	1,20	1,20	1,20
	SE	0,90	0,70	0,70	0,70-0,80	0,85-0,90
Szprot	Ta E	—	—	—	—	—
	a E	0,25	0,25	0,25	0,25	0,25
Płastuga	paszowy	0,07	0,07	0,07	0,07	0,07
	DI	1,50	1,50	1,50	1,50-1,80	1,50
	MI	1,00	1,00	1,00	1,00	1,00

Ceny sprzedaży ryb przez rybaków w Kołobrzegu (zł za kg)

Gatunek	Asortyment	Notowania skrajne		Lipiec	Sierpień	Wrzesień
		najwyższe	najniższe			
Dorsz patr. z/gł	M	5,40	5,20	5,20-5,40	5,20-5,40	5,20-5,40
	S	6,00	5,60	5,60-6,00	5,60-6,00	5,60-6,00
Śledź	D	1,20	1,00	1,00-1,10	1,00-1,10	1,10-1,20
	S	1,00	0,95	0,95-1,00	0,95-1,00	1,00
Szprot		0,60	0,55	0,55	0,55-0,60	0,60
Płastuga	D	1,80	1,60	1,80	1,60-1,80	1,60-1,80

Ceny hurtowe i detaliczne ryb (zł za kg)
według stanu na koniec września 2003 r.

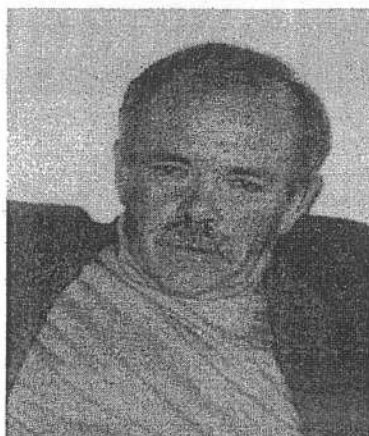
Produkty rybne	Ceny hurtowe ¹	Ceny detaliczne	
		hala rybna w Gdyni	hipermarkety ²
RYBY ŚWIEŻE			
Szprot cały	—	2,00	—
Śledź cały S	2,20	3,50	—
cały D	2,60-2,80	4,00-4,50	3,99-6,59
tusza D	4,40	6,00-6,50	7,49
Flądra cała	2,60-2,90	4,00-4,50	3,99-5,09
tusza	4,50	5,90-6,50	6,90-7,79
Dorsz patr. b/gł M	—	8,00-9,00	—
patr. b/gł D	8,00-9,00	11,00-12,00	9,99-12,59
filet z/sk	13,00-13,50	16,00-17,00	16,49-18,59
filet b/sk	14,00-14,50	18,50-19,00	17,99-19,59
Pstrąg cały	8,40-8,50	11,90-13,00	8,90-11,39
filet z/sk	14,00	20,00-21,00	15,99
Łosoś bałtycki cały	12,00-13,50	15,00	17,95
filet z/sk	16,00	23,00-24,00	19,99
Leszcz cały	4,00	—	—
tusza	—	—	—
Okoń cały	7,00-8,00	—	—
Szczupak cały	13,00-14,00	—	18,95
Sandacz cały	13,00-14,00	—	18,95-19,79
filet	22,00-24,00	32,00	33,99
RYBY MROŻONE			
Dorsz, mintaj, morszczuk – kostki	10,00	15,00-16,00	12,29-12,59
– filet z/sk	10,00-13,50	14,00-16,00	8,95-11,99
Buławik patr. b/gł	—	—	—
filet b/sk	—	14,00-17,00	9,99-14,69
Makreła	5,70	8,50-9,00	—
Halibut	20,00	25,00-27,00	25,99-26,39
RYBY WĘDZONE			
Szprot	3,80-4,00	7,00	4,39-5,99
Śledź tusza	6,00	10,00	7,95-8,99
Flądra	8,50	10,00-12,00	10,99-13,99
Łosoś bałtycki	—	34,00-35,00	34,95
norweski	30,00-31,00	47,00-50,00	29,95-45,99
Węgorz	55,00-60,00	65,00	56,65-66,99
Pikling	6,00	9,00	6,90-7,19
Makreła tusza	8,20-9,40	12,00-13,00	6,99-12,49
Buławik	—	—	16,65
Karmazyn	15,50-17,00	22,00	18,90-20,69
Halibut	29,00-32,00	38,00-40,00	34,99-38,59
RYBY SOLONE			
Śledź matias b/gł	5,50-6,00	9,00-10,00	5,99
filet	6,50	12,00	6,99-8,90

¹+3% VAT

²"Auchan", "Geant" i "Carrefour" w Gdańsku.

Z żałobnej karty

**Inż.
ROMAN
DŁUGOSZ
(1935 - 2003)**



I znów odszedł od nas kolega, przyjaciel. Jeden z tych, co zaczynali wielkie polskie rybołówstwo i otwierali je na świat – Romek DŁUGOSZ. Ci, co Go znali w Kortowie pamiętają jego ksywę BIMBO. Skąd ona się wzięła i dlaczego, tego już nikt nie pamięta. Był jednym z absolwentów pierwszych roczników Wydziału Rybackiego olsztyńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, swoistego Eaton polskiego rybołówstwa. Oprócz pobieranych nauk rybackich, praktykował, tak jak i Jego koledzy w tamtych czasach, odgruzowywanie uczelni, która dziś stanowi podstawę Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Był zapalonym żeglarzem, i tu, na słynnej kortowskiej przystani żeglarskiej poznałem Romka, a wraz z Nim Heńka, który choć

nie rybak, ale stał się „obrotowym” naszej paczki. Wędrowaliśmy razem po Tatrach, pływaliśmy po jeziorach mazurskich, organizowaliśmy konne wypadki w olsztyńskie lasy. Kiedy Romek po powrocie z kolejnego rejsu spóźnił się na ślub Heńka, celebrował go z teściem przez trzy dni, jak na prawdziwego rybaka przystało.

Po studiach Romek rozpoczął pracę w przedsiębiorstwie Arka na Helu i niewiele pamięta, że takie przedsiębiorstwo tam istniało. Razem ze Stefanem Richertem opowiadali piękne historie z tego okresu. Potem Romek wyruszył w świat. Zaciągnął się do gdyńskiego Dalmoru na trawlerzy przetwórcie, początkowo jako rybak, a następnie już jako Pan Technolog. Spotkaliśmy się, jak to się dziś mówi, „wirtualnie” na łowi-

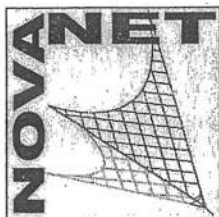
skach Afryki. Romek na jednym z trawlerów Dalmoru, a ja na odrowskim Pletwał. Byli tuż przed nami w Temie, głównym porcie Ghany, gdzie wyładowywali rybę, no i byli na tzw. rekreacji. My weszliśmy tuż po nich, kiedy wspomnienia o występach Polaków w Sunset Barze były jeszcze świeże, gdzie dalmorowska załoga pod wodzą Romka wymieniła lokalną orkiestrę i bawiła gości do białego rana. Romek muzykiem nie był, ale wodził przednim.

Potem Romek rzucił kotwicę w Gdyni i swoje doświadczenie przeniósł do zwiadu rybackiego w Morskim Instytucie Rybackim. Jego wiedza praktyczna i umiejętność współpracy z przemysłem była niezastąpiona. Z czasem jednak polskie rybołówstwo zaczęło się kurczyć. Dalekie łowiska zamknęto i pozostał nam Bałtyk, czyli nasze korzenie. Romek został kierownikiem Pracowni Statystyk Rybackich w MIR. Wiedział wszystko o tym, co się dzieje w rybołówstwie bałtyckim, a kiedy potrzebowałem wiadomości „tych dobrych lub złych, ale zawsze prawdziwych” Romek był ich skarbnicą. Choć często był bardzo krytyczny wobec tego, co się działo w polskim rybołówstwie, nigdy nie szkodził rybakom, zawsze starając się ich zrozumieć i bronić.

Był człowiekiem niezmiernie uczciwym, skromnym i koleżeńskim. Wśród przyjaciół znany był też jako znakomity kucharz, potrafiący na kempingu ugotować „zupę z gwoździ”, a jak w pobliżu było nieco wody, to i wiadro raków przynieść.

I kto nam teraz Romku takie przysmaki przygotowuje???

Zbigniew Karnicki



P.P.H.U. "NOVANET"

84-120 Władysławowo

Tel./Fax (058) 674 34 80

Tel. 0-502 082 707

ul. Portowa 6

e-mail: novanet@neostrada.pl

Nasza firma oferuje :

- BUDOWĘ NOWOCZESNYCH WŁOKÓW PELAGICZNYCH I DENNYCH
- MATERIAŁY SIECIARSKIE
- LINY STALOWE
- LINY TYPU HERCULES
- USŁUGI ZWIĄZANE Z REMONTEM WŁOKÓW
- ROZPORNICE DO ZESTAWÓW TRĄLOWYCH

Przez zastosowanie nowoczesnych technologii i materiałów powiększyliśmy o 30% parametry wlotu włoka bez potrzeby zwiększania mocy silnika. Nasi klienci szacują, że wydajność połowów przy użyciu włóków firmy Novanet wzrasta o ponad 20%.

Liczne grono przyjaciół pożegnało dnia 22 grudnia 2003 roku, na cmentarzu wiłomińskim w Gdyni Henryka Kabata, którego piękna postać nie była obca ludziom rybołówstwa, szczególnie tym, którzy uczestniczyli w procesie dynamicznego rozwoju tej dziedziny gospodarki morskiej po zakończeniu drugiej wojny światowej. W latach tych nie było wydarzenia, które nie byłoby uchwycone i uwiecznione obiektywem Henryka Kabata – dziennikarza, fotoreportera, a przede wszystkim fotografa-artysty, długoletniego członka ZAIKS-u. Jako wieloletni współpracownik redakcji „Rybaka Morskiego”, „Tygodnika Morskiego” i miesięcznika „Morze” był całym sercem oddany polskiemu rybołówstwu. Wszystkim jego artykułom towarzyszyły zdjęcia, które wyróżniały się wysokim poziomem artystycznym.

Warto tu powiedzieć o licznych, znanych tylko małemu gronu ludzi, albumach fotograficznych, wydawanych w małych nakładach przeważnie własnym sumptem, m.in. albumie o Szkole Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, albumie wydanym z okazji 20-lecia „Dalmoru” czy albumie zawierającym sylwetki znanych i popularnych ludzi polskiego rybołówstwa. Trzeba tu wspomnieć również o wielu publikacjach książkowych Wydawnictwa Morskiego, bogato ilustrowanych fotografiami Henryka Kabata, m.in. dwóch książek Andrzeja Ropelewskiego – „Tysiąc lat naszego rybołówstwa” i „Rybołówstwo morskie z filatelistyczną przynętą”, i szeregu innych publikacji. W niektórych z nich w mistrzowski sposób ukazał ginący świat polskiego rybołówstwa na Zalewie Wiślanym, utrwalając swoim obiektywem nieistniejące już dziś statki rybackie – barkasy (patrz zdjęcie). Warto tu wspomnieć, iż zanim Henryk Kabat poświęcił się całkowicie pracy dziennikarskiej i fotoreporterskiej, pracował w pierwszych latach powojennych jako instruktor i wychowawca młodzieży w Szkole Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, i z tego tytułu miał okazję uczestniczyć w rejsach trawlera szkolnego „Jan Turlejski”, co znalazło odbicie w jego fotograficznym dorobku.

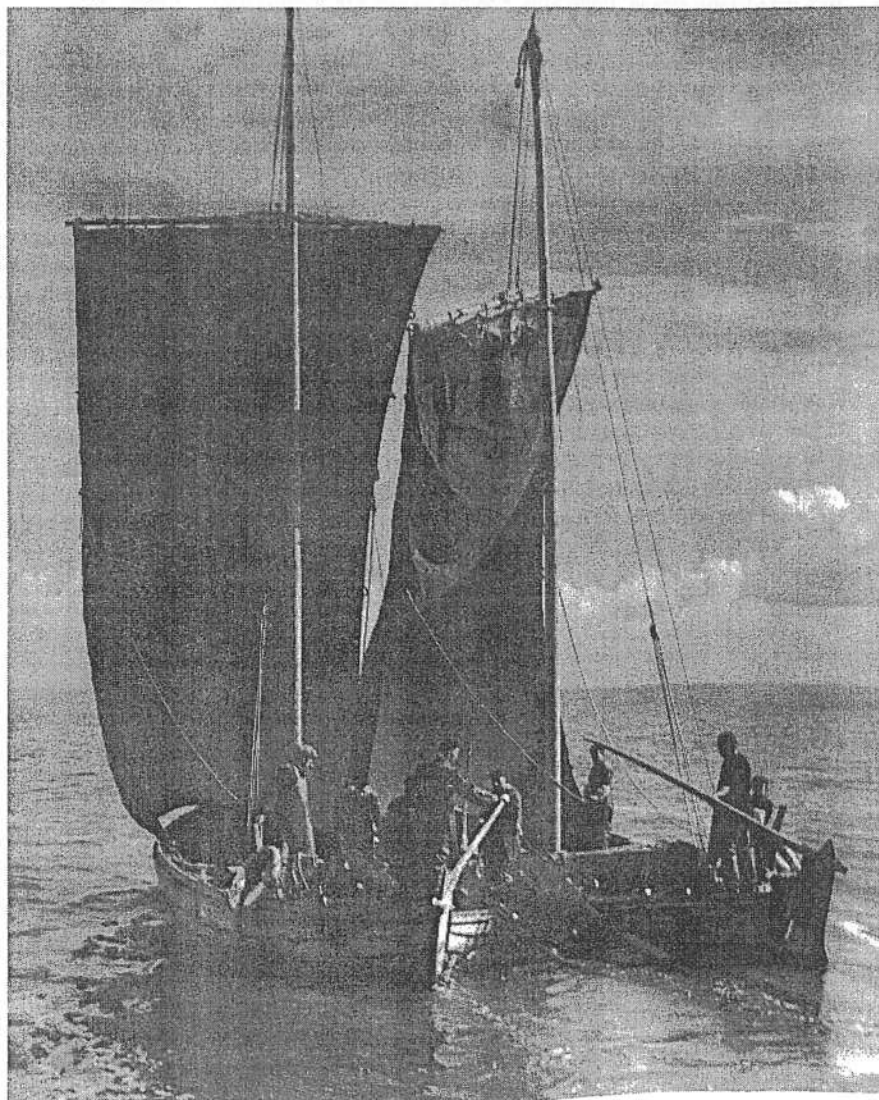
Jednakże jego szczególnie umiłowanym statkiem był żaglowiec „Dar Pomorza”, któremu poświęcił największe dzieło swego życia – obszerny album, ukazujący niepowtarzalne piękno tego żaglowca. Jest on owocem jego udziału w trzech rejsach „Operacji Żagiel” w latach 1972, 1974 i 1976. O albumie tym, wydanym przez Wydawnictwo Morskie w dużym nakładzie, jedno z poważnych wydawnictw amerykańskich w swojej recenzji stwierdziło, iż „jest to jeden z najpiękniejszych albumów o statkach żaglowych wszystkich czasów”. Henryk Kabat przez około dwadzieścia lat pracował nad tym dzie-

Z żałobnej karty

HENRYK KABAT (1914-2003)



Zdjęcie Henryka Kabata ukazujące statki rybackie – barkasy, które w pierwszych latach po II wojnie światowej łowiły na Zalewie Wiślanym.



7 KART HISTORII

STYCZEŃ

Przed 60 laty

• Na początku 1944 r. dr K. Demel rozpoczął zajęcia w ramach tajnego nauczania na SGGW w Warszawie, wykładając biologię i ekologię morza. Mieszczący się w gmachu SGGW niemiecki Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego Generalnej Guberni, opanowany przez Polaków, wydał dr. Demelowi zaświadczenie datowane 24 stycznia 1944 r. stwierdzające, że jest on rzeczoznawcą w tym instytucie.

Przed 55 laty

• 1 stycznia 1949 r. nastąpiło formalne włączenie Morskiego Laboratorium Rybackiego do Morskiego Instytutu Rybackiego. W praktyce nastąpiło to wiosną tegoż roku.
• 31 stycznia 1949 r. w „Dalmorze” rozpoczęła działalność tak zwana „szkoła szyprów”, dzięki czemu stworzono możliwości szybszego zastąpienia rybaków holenderskich, zatrudnianych w tym przedsiębiorstwie, Polakami. Kierownikiem szkoły został Z. Żebrowski, a kierownikiem nauk E. Gubała. Na przeszkolenie przyjęto pierwszych 15 osób. Byli wśród nich: T. Brzeziński, K. Duriasz, S. Gurin, J. Lasek, Z. Nieścior, J. Okoń, W. Paszkiewicz, J. Pijska, H. Poks, L. Skelnik, F. Sznajder. Zajęcia teoretyczne trwały 18 tygodni, po nich nastąpiły 2 tygodnie szkolenia praktycznego na statkach w morzu.
• Z początkiem 1949 r. minister żeglugi polecił sprzedać 7 starzych parowych dryfterów „Dalmoru”, stojących beczynnie w Wielkiej Brytanii. Za statki te uzyskano 28 000 funtów brytyjskich i za tę sumę kupiono trawler „Jowisz”.

Przed 50 laty

• 1 stycznia 1954 r. przedsiębiorstwo „Odra” rozpoczęło działalność połowową, prowadzoną przez 3 lugry i 8 pierwszych lugrot-lawlerów, przyjętych z „Dalmoru”.
• W styczniu 1954 r. „Dalmor” przejął od Polskich Linii Oceanicznych statek „Fryderyk Chopin”, drugi statek-bazę polskiego rybołówstwa dalekomorskiego.

Przed 45 laty

• Trawler „Jan Turlejski”, należący do gdyńskiej Szkoły rybołówstwa Morskiego, wyszedł 8 stycznia 1959 r. z Gdyni w swój pierwszy rejs na łowiska u brzegów północno-zachodniej Afryki. Uczestniczył w nim S. Okoński z MIR. Po zabranii rybackiego pilota z Port Etienne łowiono do 9 lutego.

Przed 40 laty

• Trawlery burtowe „Dalmoru” rozpoczęły 6 stycznia 1964 r. – po raz pierwszy w historii polskiego rybołówstwa morskiego – połowy w rejonie wysp Scilly, na zachód od kanału La Manche. Łowiono ostroboki sardyny.
• Od 7 do 11 stycznia 1964 r. obradowali w Moskwie eksperci krajów członkowskich RWPg, omawiający problem zwiększenia produkcji mączki rybnej.
• 24 stycznia 1964 r. minister żeglugi zatwierdził założenie generalne rozwoju bazy rybołówstwa dalekomorskiego w Szczecinie.

Przed 35 laty

• Trawler „Laskara” z przedsiębiorstwa „Gryf” wyszedł 18 stycznia 1969 r. w dziewiczy rejs jako pierwszy z serii statków typu B-29, budowanych w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Przed 30 laty

• 1 stycznia 1974 r. powołano do życia Zakład Sortowania i Oznaczania Planktonu w Szczecinie, należący do MIR i działający dla potrzeb rybackich placówek naukowych Stanów Zjednoczonych i przez nie finansowany. Zakład ten rozpoczął prace w grudniu tego samego roku.
• 4 stycznia 1974 r. trawler „Nurzec” z przedsiębiorstwa „Dalmor” wszedł na skały u brzegów Szkocji. Zginęło 3 rybaków.
• 14 stycznia 1974 r. w MIR utworzono: Zakład Statków Rybackich, Zakład Automatyzacji i Przetwarzania Danych oraz Zakład Zwiadu Rybackiego. Ich kierownikami zostali odpowiednio: J. Krepa, Z. Ziembo i S. Rymaszewski.

Andrzej Ropelewski

łem i z tysięcy fotograficznych spojrzeń wybrał nieliczne, ponadczasowe, warte zachowania w pamięci. Za ten album odznaczony został prestiżową nagrodą Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki, a także nagrodą Prezydenta Miasta Gdyni za wybitne osiągnięcia w upowszechnianiu kultury morskiej. Henryk Kabat był nie tylko wybitnym fotografikiem; ale również autorem tekstów i opisów towarzyszących fotografiom.

Życie nie oszczędziło mu wielu ciężkich prób i doświadczeń; podczas okupacji hitlerowskiej był angażowany w Krakowie w podziemną akcję niesienia pomocy więźniom Oświęcimia, za co został aresztowany i poddany ciężkim torturom, a następnie uwięziony w znanej krakowskiej kaźni gestapo Montelupich. Ojczyzna wynagrodziła go za to Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pomimo podeszłego wieku, do końca swoich dni był czynny zawodowo, pracując nad przygotowaniem do wydania drugiej, poszerzonej wersji albumu poświęconego „Darowi Pomorza”.

Jako troskliwy ojciec i dziadek, i wielki przyjaciel dzieci – zwany przez nich wujkiem – dzielnie wspierał swoją córkę w prowadzeniu przez nią rodzinnego domu dziecka w Gdyni Witominie.

Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek prawy, o wysokiej poczuci honoru, kroczący przez życie z wysoko podniesionym czołem.

**Cześć Jego
Pamięci!**

Grono przyjaciół
z Morskiego Instytutu
Rybackiego w Gdyni

HG

Przed 65 laty

• W lutym 1939 r. do przewozu szprotów i śledzi importowanych do Polski ze Szwecji włączono lugry Towarzystwa Połowów Dalekomorskich „Korab” w Gdyni. Wspomniany import ratował niezwykle trudną sytuację polskich wędzarni i przetwórci ryb, wywołaną katastrofalnym spadkiem bałtyckich połowów naszych rybaków. W latach 1936-1938 obniżyły się one z około 18 280 do około 2490 ton.

Przed 55 laty

• 1 lutego 1949 r. zakończyła działalność i uległa likwidacji Komisja Porozumiewawcza do spraw Obrotu Rybami Morskimi, utworzona w 1947 r.

• 10 lutego 1949 r. rozpoczęto remonty na osiedlu mieszkaniowym w Warszawie, dzielnicy Świnoujścia, gdzie mieli zamieszkać pracownicy rybołówstwa morskiego. Doprowadzono tam energię elektryczną i budowano bocznice kolejową.

• 15 lutego 1949 r. w Stoczni Gdańskiej położono stępkę pod pierwszy budowany w Polsce trawler rybacki (typ B-10), określany wówczas jako „supertrawler”. Statek ten nosił początkowo nazwę „Dalmor I”.

• 27 lutego 1949 r. minister żegluga wydał zarządzenie o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Barka” – Przedsiębiorstwo Połowów Morskich z siedzibą w Świnoujściu. Objęło ono bazy rybackie od Darłowa na zachód, natomiast bazy wschodniego wybrzeża (z Darłowem włącznie) pozostały pod zarządem przedsiębiorstwa „Arka” w Gdyni.

Przed 50 laty

• Od 1 lutego 1954 r. znikły pozostałości nazwy „Centrala Rybna”. Wojewódzkie biura tej centrali otrzymały nazwę „Wojewódzkie Przedsiębiorstwa Hurtu Rybnego”, a Zakłady Rybne Centrali Rybnej pozostały przy nazwie „Zakłady Rybne” (w Gdyni, Chojnicach itd.). W ten sposób Centralnemu Zarządowi Przemysłu Rybnego podlegały odtąd już nie wojewódzkie biura CR, a Wojewódzkie Przedsiębiorstwa Hurtu Rybnego.

• 20 lutego 1954 r. w Puckich Zakładach Mechanicznych odbyła się uroczystość związana z ukończeniem produkcji pierwszej serii 10 silników kutrowych.

Przed 45 laty

• 11 lutego 1959 r. ukazało się zarządzenie ministra żegluga i gospodarki wodnej w sprawie „akcji szprotowej”, mającej na celu pełne wykorzystanie wydajnych połowów tych ryb.

• 26 lutego 1959 r. powrócił do Gdyni z afrykańskiego rejsu trawler szkolny „Jan Turlejski”. Dwa dni później jego kapitan W. Gorządek przedstawił wnioski z odbytego rejsu na naradzie przedstawicieli rybołówstwa w Gdyni. Zachęcał do podjęcia eksploatacji łowisk u brzegów zachodniej Afryki.

• W lutym 1959 r. miały miejsce pierwsze wypadki dyskwalifikowania większych partii ryb złowionych na Zalewie Szczecińskim. Ich złą jakością była wywołana znacznym wzrostem zanieczyszczeń wód zalewowych związkami węglowodanowymi (fenole i inne). W ciągu całego 1959 roku zdyskwalifikowano łącznie około 124 ton ryb.

Przed 40 laty

• 12 lutego 1964 r. Sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żegluga rozpatrywała problemy związane z rozwojem rybołówstwa morskiego z punktu widzenia jego udziału w dostawach pasz białkowych dla krajowej hodowli zwierząt, chodziło o znaczne zwiększenie produkcji mączki rybnej.

Przed 30 laty

• Statek badawczy MIR „Profesor Siedlecki” wyszedł z Gdyni 14 lutego 1974 r., udając się na wody Oceanu Indyjskiego.

Przed 25 laty

• 5 lutego 1979 r. minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej wydał zarządzenie o przekazaniu Zakładu Doświadczalnego Białka Spożywczego z MIR do Zakładów Rybnych w Gdyni.

• 28 lutego 1979 r. trawler „Bonito” z przedsiębiorstwa „Gryf” powrócił do Szczecina po dwóch latach pracy na wodach Filipin i Australii.

Andrzej Ropelewski

Stowarzyszenie Rozwoju Rybołówstwa,
Adres redakcji: 81-332 Gdynia, ul. Kołłątaja 1
fax (058) 620 28 31, tel. (058) 620 28 25 E-mail: stroryb@mir.gdynia.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Linkowski, Sekretarz redakcji: Przemysław Kuciewicz

Konto bankowe Wydawcy: MILLENIUM BIG Bank Gdański S.A. I Oddział w Gdyni 441
Nr 1111602202 0000 0000 54235246

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

Z WARTĄ warto

WARTA

szanując Państwa czas i indywidualność, oferuje nowoczesne systemy ubezpieczeń.

Ubezpieczamy majątek i finanse, podróże, firmę, inwestycje i ważne decyzje...
Odpowiadamy na Państwa potrzeby, dbamy o komfort i bezpieczeństwo,
oferujemy wygodne formy obsługi.

www.warta.pl

Sprawdź, co jeszcze...

infolinia: 0 801 308 308*

*opłata jak za połączenie lokalne

Oddział Morski TUiR WARTA S.A.
z siedzibą w Gdyni
ul. Kollataja 1
tel. (058) 620 03 41
gdynia.marine@warta.pl